

# panorama

## DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO

Rok XIX Łódź, niedziela 8 i poniedziałek 9 listopada 1964 roku Nr 267 (5576)

### 16 i 17 bm. posiedzenie Sejmu

Tematem obrad:

### Projekty NPG i budżetu na 1965 rok

Prezydium Sejmu ustaliło, że posiedzenie Sejmu PRL odbędzie się w dniach 16 i 17 listopada. Posiedzenie w dniu 16 listopada rozpocznie się o godz. 16.

Prezydium Sejmu ustaliło następujący porządek dzienny posiedzenia:

1. Pierwsze czytanie:
  - a) projektu uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na 1965 r.,
  - b) projektu ustawy budżetowej na rok 1965.
2. Sprawozdanie Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej o

rom notarialnym prowadzenia ksiąg wieczystych.

5. Sprawozdanie Komisji Wymiaru Sprawiedliwości o rządowych projektach ustaw:

- a) kodeks postępowania cywilnego,
- b) przepisy wprowadzające kodeks postępowania cywilnego,

6. Sprawozdanie Komisji Wymiaru Sprawiedliwości o dekreście z dnia 20 lipca 1964 r. o amnestii.



Plac Czerwony w Moskwie. Po lewej stronie Kreml.

47 rocznica Rewolucji Październikowej

## Wielka defilada wojskowa i manifestacja ludności Moskwy na PLACU CZERWONYM

### Przemówienie marszałka R. Malinowskiego

Punktualnie o godz. 10 czasu moskiewskiego (8 czasu warszawskiego), na Placu Czerwonym w Moskwie rozpoczęła się tradycyjna defilada wojskowa na cześć 47 rocznicy Rewolucji Październikowej. Defiladę odbiera minister obrony ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego Rodion Malinowski.

przemaszewowali absolwenci licznych akademii wojskowych (A) Dalszy ciąg na str. 2

### Mieszkańcy Warszawy złożyli hołd bojom rewolucji i żołnierzom radzieckim

7 bm. w 47 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej - lud stolicy złożył hołd bojom rewolucji i żołnierzom Armii Radzieckiej poległym w walkach o wyzwolenie naszego kraju. Na Cmentarzu - Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich, u stóp bramy straceń na stokach Cytadeli oraz pod pomnikami Braterstwa Broni i Wdzięczności - delegacje organizacji politycznych i społecznych, weteranów ruchu robotniczego, wojska, zakładów pracy i młodzieży, złożyły wieniec i wiązanek kwiatów.

wojskowa. Defiladę rozpoczął czworobok doboszy a następnie przed trybuną honorową

### Składanie życzeń w ambasadzie ZSRR

Wczoraj do gmachu ambasady ZSRR w Warszawie przybyły liczne delegacje społeczeństwa stolicy, by z okazji 47 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej złożyć na ręce ambasadora Awierkija Aristowa dla narodu Związku Radzieckiego serdeczne życzenia dalszych sukcesów w budownictwie komunizmu i walce o pokój na świecie.

Na kilka minut przed rozpoczęciem defilady tysiące gości, którzy wypełnili trybunę na Placu Czerwonym gorąco powitały wchodzących na trybunę na Mauzoleum Lenina przywódców KPZR i rządu radzieckiego, szefów delegacji partyjno-rządowych krajów socjalistycznych przybyłych do Moskwy na obchody święta.

Dokonałszy w towarzystwie dowódcy defilady gen. armii Bieleborodowa przejazdu wojsk, które ustawiły się na Placu Czerwonym i przyległych ulicach, marszałek Malinowski wszedł na trybunę mauzoleum i rozpoczął wygłaszanie przemówienia do zgromadzonego społeczeństwa radzieckiego, żołnierzy i gości zagranicznych.

Marszałek Malinowski oświadczył m. in., że KPZR aktywnie i konsekwentnie prowadzi leninowską politykę politykę zagraniczną, politykę pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych. Podkreślając, iż siły imperialistyczne nie rezygnują z awantur wojennych i nadal zagrażają pokojowi - marszałek oświadczył: „W tych warunkach KPZR i naród radziecki przejawiają stałą troskę o dalsze umocnienie potęgi wojskowej państwa radzieckiego o wyposażenie armii i marynarki w najnowocześniejszy sprzęt”.

Po zakończeniu przemówienia marszałka R. Malinowskiego rozpoczęła się defilada

### Nasze wywiady

## Andrzej Saciuk opowiada o pobycie w NRD



Z solistą Opery Łódzkiej Andrzejem Saciukiem rozmawiamy po jego powrocie z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Przywiózł on do kraju nie tylko bardzo pochlebne recenzje, w których wysoko ocenia się jego kunszt wokalny, muzikalność i interpretację, ale także wiele uznania i podziwu dla organizacji życia kulturalnego w NRD.

W swoim tournée występował pan nie tylko w Berlinie, ale i innych miejscowościach NRD?

Tak, w Thale, Löbau, Zittau i Bautzen. Tam miałem okazję zapoznać się z problemami upowszechnienia kultury w NRD już nie od strony teoretycznej, a praktycznej. Są to niewielkie miejscowości, wielkości naszego Kutna czy Sieradza. Wszystkie miały bardzo ładne sale koncertowe, wypełnione w

czasie koncertów po brzegi. A w pierwszych rzędach siedział zawsze burmistrz z żoną i dziećmi.

Jaki jest skład publiczności na przykład na koncertach?

Od sędziwych starców po dzieci, przyzwyczajane do słuchania od małego. Warto też chyba wspomnieć tu o formach upowszechnienia teatru w NRD. Ja osobiście zetknąłem się z teatrami operowymi, ale sądzę, że dotyczy to również dramatycznych. Otóż istnieją tam abo-

namenty teatralne, przy czym posiadacz takiego abonamentu wybiera sobie z repertuaru te przedstawienia, które chciałby w danym sezonie obejrzeć, nie narzuca mu się żadnej ze sztuk.

Ma to dodatkowy walor - ułatwia ankietowanie publiczności teatralnej i sondowanie jej gustów. Organizatorzy życia kulturalnego nie rezygnują przy tym z kształtowania tych gustów, stopniowo wystawiając pozycje coraz trudniejsze.

Czuje, że nie po raz ostatni wyjeżdża pan do NRD?

Istotnie, to prawdziwa satysfakcja tam występować. Ale wyjadę dopiero w październiku przyszłego roku. Rozmawiała: T. WOJ.

### W zwierciadle „PANORAMY”

Francja w dalszym ciągu jest przeciwna przyjęciu Anglii do wspólnego rynku.



Rys. Ibis-Jankowski

## Na lwy do Spały? Do czego prowadzą kaprysy pogody

Nasze pokolenie jest świadkiem gwałtownej zmiany klimatu Ziemi. Zdaniem angielskich specjalistów, młody człowiek ma dziś wszelkie szanse doczekać fenomenalnego klimatu, który pojawia się na kuli ziemskiej raz na 1000 lat. Niektórzy uczeni przypuszczają nawet, że przesunięcie osi obrotu Ziemi i zwiększenie radiacji wywołają nieuchronnie trwałą zmianę klimatu na naszym kontynencie. Klimat ten upodobni się do afrykańskiego i już niedługo w Europie może pojawić się afrykańska flora i fauna. Brzegi Renu pokryją wówczas nieprzebyte dżungle, a w okolicach Warszawy można będzie polować na lwy. „Wielki przełom” w klimacie może nastąpić już w przyszłym stuleciu.

w Skandynawii, rok 1995 - katastrofalnie spada poziom wód podziemnych. Od roku 2055 oczekuje się systematycznego rozszerzenia tropikalnej fauny na terytorium krajów europejskich. Nie wszyscy uczeni europejscy są jednomyślni w tych prognozach; niektórzy uważają, że proces przemiany klimatu będzie trwał nie mniej niż 350 lat. Nie wywołuje natomiast zastrzeżeń poglądy, że obecne pokolenie żyje w tzw. przejściowym okresie historii naszej planety.

### OKRES PRZEJŚCIOWY

Jakie przyczyny wpływają na zmiany klimatu?

Jedni uczeni wiążą je ze zmianami położenia Ziemi w stosunku do Słońca, inni - ze zmianą cech fizycznych przestrzeni kosmicznej i atmosfery Ziemi, jeszcze inni - z procesami geologicznymi, zachodzącymi na naszej planecie. Nie ma jednak jednolitego poglądu na te sprawy.

Autor 200 prac na temat wahań klimatu, uczonego radziecki, profesor Iwan

Buczynski uważa, że okresowe wahania klimatu należy tłumaczyć wpływem tzw. sił cykliczności i aktywności Słońca.

Większość badaczy dochodzi do wniosku, że obecne wahania klimatu są największe od czasów wynalezienia termometru.

### NIE TAK PRĘDKO

Jeśli idzie o terminy zmiany klimatu zdania są podzielone. Profesor Iwan Buczynski stwierdza: - Nie może się zgodzić z tak bliskimi terminami przemieszczenia klimatu podzwrotnikowego do Europy. Latę tego roku rzeczywiście było wyjątkowe. W Kijowie np. lipiec z temperaturą przeciętną 22,3 st. C. pobit rekord, który należał do czerwca 1855 roku (21,9 st. C). Na Równinie Rosyjskiej należy oczekiwać dalszego ocieplenia, miejscami dość intensywnego, nie na tyle jednak, jak to przewidują uczeni zachodnioeuropejscy.

W. GRUZIN

## Sprawy i ludzie Serdeczność

Mój dziadek, rano wychodząc do pracy, całował babcię, całował wszystkie córki i synów - a było ich trzynaścioro - całował i ścisł mnie, małego wnuczka. Wieczorem dziadek wracał z fabryki i znowu wszystkich ścisł i całował. „Ja - mówił dziadek - idąc do pracy żegnaj się tak, jakbym wyjeżdżał do Ameryki. A kiedy z pracy wracam - to wszystkich witam tak, jakbym z Ameryki wracał”.

Witam się i żegnajmy tak jak ludzie nie tępiący, jak ludzie sobie wzajemnie życzliwi. Oczywiście, pośpieszne, powierzchowne formy witania i żegnania nie zawsze dowodzą oszczędności czy obojętności - niekiedy dyskutuje je rzeczywisty pośpiech, niekiedy wstydlivość, maskująca wielką serdeczność.

Także uściski i pocałunki nie zawsze dowodzą serdecznej życzliwości. Znam człowieka, który ścisł i całuje każdego spotkanego znajomego. Kiedyś obserwowałem go z wielkim zaciekawieniem, siedzącego samotnie w ruchliwym klubie. Podchodził do niego znajomi, a on zrywał się z okrzykiem radości i każdego chwycił w ramiona. Już jednak po sekundzie twarz jego wyrażała kamienną obojętność. Wstałem i stąpając niezmiernie cicho poszedłem do klubowej szatni. Ująłem pustą wieszak na palta. Rozstawiłem go tuż przed siedzącym, a on arnął i zerwał się z otwartymi ramionami, z mechanicznym uśmiechem na twarzy - gotów ścisnąć i całować wieszak. Gdy po sekundzie zawrzasł swą omyłkę, spokojnie odsunął wieszak i chwyciłszy mnie w ramiona tliwił „z dubeltówki” ucałował.

Przeciwieństwem tych fałszywych okazieci serdeczności są obłudnicy „na odwrót” - oschli, szorstcy ludzie, niekiedy niegrzeczni - zdarzy im się nawet „rzucić mieciem”. Kiedy byłem chory, odwiedził mnie nieoczekiwanie jeden ze znajomych gburów. „No cóż, szmaciarzu - zawołał od progu - długo zamierzasz tu się wylegiwać? Dobij by cię może, czy jak!” Tak krzyżując spojrział na mnie groźnie i postawił na stoliku potrzebne mi lekarstwo, które ja daremnie starałem się zdobyć.

Odszedł zresztą natychmiast mówiąc, że ma coś ważniejszego do roboty, niż zajmować się jakimś zdechłakiem. Po wyzdrowieniu spotkałem mojego wylewnego przyjaciela - tego samego, który gotów był uściskać nawet wieszak. Zrezygnowałem, czy choroba moja nie była zakaźna, następnie uściskał mnie z niewymowną tliwiłością i powiedział, że ogromnie się cieszy widząc mnie już zdrowym.

Mamy więc na szczycie osi serdeczności szersze serdecznego i tliwego dziadka, gdzieś na środkowym jej poziomie umieścimy owego życzliwego grubianiną a na samym dnie naszego lizusowatego obłudnika. Oczywiście w życiu zdarzają się także niezliczeni grubianie i czulostkowi przyjaciele.

W każdym razie eąuję i ścisłam Was wszystkich serdecznie. BERNARD SZTAJNERT

# Wielka defilada wojskowa w Moskwie

(A) Dokończenie ze str. 1  
wych ZSRR. Po absolwentach akademii wojskowych wojsk lądowych, lotnictwa, marynarki, wojsk wewnętrznych, wojsk ochrony pogranicza oraz Akademii Politycznej dofilowali uczniowie słynnej Akademii Wojskowej im. Suworowa.

## Przyjęcie na Kremlu z okazji 47 rocznicy Rewolucji Październikowej

Podczas przyjęcia na Kremlu, w którym uczestniczyli przywódcy KC KPZR i rządu radzieckiego oraz delegacje krajów socjalistycznych, głos zabrali m. in. i sekretarz KC KPZR L. Breżniew, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR A. Mikołaj i sekretarz KC KPZR M. Susłow. I sekretarz KC KPZR L. Breżniew m. in. podkreślił, że defilada wojskowa, która odbyła się na Placu Czerwonym, była manifestacją siły i potęgi militarnej sił zbrojnych ZSRR, potęgi armii, która stoi na straży pokoju oraz broni interesów socjalizmu, interesów wszystkich krajów socjalistycznych.

## Ponad 600 tys. zł od Zakładów im. Harnama

Dla uczczenia 47 rocznicy Rewolucji Październikowej załoga Zakładów „Bawelnianych” im. Harnama, podjęła szereg cennych zobowiązań o łącznej wartości ponad 600 tys. zł. Na tę poważną sumę składają się głównie zobowiązania wykończalni — jej pracownicy postanowili m. in. wyprodukować dodatkowo 25 tys. m. tkanin, a także zobowiązania dotyczące podniesienia gatunkowości wyrobów, których realizacja przyniesie 171 tys. zł. (1)

## 13 bm. plenarne zebranie ZG ZBoWiD

Wytężeniu zadań wynikających z uchwały III Kongresu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, a także omówieniu najważniejszych, najbardziej skutecznych form i metod ich realizacji, poświęcone będzie plenium ZG ZBoWiD, które odbędzie się 13 bm. w sali Urzędu Rady Ministrów w Warszawie.

## „Ślask” wyjeżdża do Afryki

W połowie bm. Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Ślask” udaje się w swoje pierwsze tournée artystyczne do krajów afrykańskich — Algierii i Tunezji.

## Narstostrady przygotowane do zimy

W Tatrzańskim Parku Narodowym ukończono już prace konserwacyjne na narstostradach, których łączna długość wynosi 32 km. Poprawiono mostki przejazdowe, usunęto z torów jazdy wiatrolomy oraz kamienie, zabezpieczono poręczami niebezpieczne miejsca.

## Dnia 6. XI. 1964 r. zmarł kierownik Apteki nr 61 w Łowiczu

### JOZEF KOZA

W Zmarłym tracimy długoletniego i zasłużonego pracownika.  
Pogrzeb odbędzie się dziś, dnia 8 bm. o godz. 15 na miejscowym cmentarzu w Łowiczu.

### Cześć Jego pamięci!

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, ODDZIAŁOWA ORGAN, PARTYJNA ZARZĄDZAJĄCA APTEKĄ WOJ. ŁÓDZKIEGO

## Dnia 6 listopada 1964 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 43

### S. + P. STANISŁAW WOJTCZAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8 listopada br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Dolach, o czym powiadamiają pogrążeni w smutku  
MATKA, SIÓSTRA oraz RODZINA.

Następnie rozpoczęła się defilada wojsk zmechanizowanych. Plac Czerwony napłynął się loskotem pojazdów słynnej Tamańskiej Dywizji Gwardyjskiej, która wslawiła się w czasie drugiej wojny światowej bohaterскими walkami na Krymie, pod Smoleńskiem, pod Jelnia i w Prusach Wschodnich. 53 żołnierzy tej dywizji posiada za szczytny tytuł Bohatera Związku Radzieckiego. Dywizja wyposazona jest w samochody — amfibie, czołgi, działa pancernie oraz działa przeciwlotnicze na gąsienicach.

Następnie przed trybuną honorową defilują jednostki pancernie. Za nimi na Placu Czerwonym pojawiają się oddziały artylerii wszystkich rodzajów.

Koncową część defilady stanowi przejazd gigantycznych rakiet. Po raz pierwszy pokazano rakietę dalekiego zasięgu, wyrzucaną z łodzi podwodnych. Rakietę te zaopatrzone są w potężny ładunek nuklearny i dzięki wysoko efektywnemu paliwu mogą swym zasięgiem ogarnąć wiele tysięcy kilometrów. Rakietę startują spod wody. W czasie defilady pokazano także rakietę innych typów. Są to rakiety międzykontynentalne, przeciwlotnicze dla zwalczania samolotów oraz rakietę do zestrzeliwania rakiet przeciwnika. Ich ukazanie się na Placu Czerwonym wywołało olbrzymie zainteresowanie publiczności. Rakiety podobne do fantastycznych płatków i cygar mogą zestrzeliwać obiekty każdego rodzaju — na małych i dużych wysokościach, bez względu na porę roku, dnia, pogodę.

40-minutowa defilada wojskowa na Placu Czerwonym zakończył przemarsz kilkutyśnicowej orkiestry wojskowej. Następnie przed trybuną honorową defilowali sportowcy a po nich rozpoczęła się defilada ludności cywilnej.

## Wypowiedź Gerstenmaiera w sprawie pogorszenia się stosunków Francja — NRF

Największy dziennik NRF ma jacy ponad 4 miliony nakładów „Bild Zeitung” zamieszcza wywiad z przewodniczącym Bundestagu Gerstenmaierem, w którym ten w dramatycznych wręcz barwach przedstawia fatalne dla NRF następstwa ewentualnego dalszego pogorszenia się stosunków między NRF a Francją. Zdaniem Gerstenmaiera, flako współpracy bońsko-paryskiej pociągnie za sobą „izolację NRF” polityczną i militarną, „likwidację niemiecko-francuskiego traktatu przyjaźni a w dalszej konsekwencji neutralizację Niemiec”.

## H. Wilson przyjął W. Kellera

Premier Harold Wilson przyjął w sobotę Kellera, przewodniczącego rady doradców ekonomicznych prezydenta Johnsona.

Jak podają kółka poinformowane, przeprowadzone rozmowy stanowią przygotowanie do spotkania prezydenta Johnsona z premierem Wilsonem i ministrem Gordon-Walkerem, którzy przybędą do Waszyngtonu w styczniu przyszłego roku.

## Demonstracje górników zachodniemieckich

Górnicy zachodniemieccy, zagrożeni planem masowego zamknięcia kopalni węgla kamiennego w Zagłębiu Ruhry, demonstrują przeciwko temu za miarowli przedsiębiorców, którym rząd boński zamierza w zamian wypłacić sute odszkodowania.

## Umowa handlowa NRD — Cypr

Agencja ADN donosi z Nikozji, że podpisano tu wczoraj umowę handlową i płatniczą na rok 1965 między przedstawicielami ministerstwa handlu zagranicznego NRD i Republiki Cypryjskiej. Rakietą wzniosła się na wysokość 150 kilometrów.

## Umowa handlowa NRD — Cypr

Agencja ADN donosi z Nikozji, że podpisano tu wczoraj umowę handlową i płatniczą na rok 1965 między przedstawicielami ministerstwa handlu zagranicznego NRD i Republiki Cypryjskiej. Rakietą wzniosła się na wysokość 150 kilometrów.

## Dnia 5 listopada 1964 r. zmarła kochana matka i babcia

### S. + P. KAROLINA SIEDLECKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 listopada br. o godz. 16 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamiają pogrążeni w smutku  
CÓRKA, SYNOWIE, ZIECIONIE I WNUCZKA.

## List J. Cyrankiewicza do rektora U.J.

Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz wystosował list do rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego i uczestników zjazdu b. więźniów hitlerowskiego obozu masowej zagłady w Sachsenhausen, który rozpoczął obrady 7 bm. w Krakowie. W liście m. in. czytamy:

„Proszę przyjąć wyrazy hołdu dla zamęczonych i zamordowanych uczonych polskich. Ofiarę z życia swego złożyli oni w bohaterskiej walce o wolność narodu polskiego, o prawo do życia i rozwoju manifestując tym samym i symbolizując ciągłość i nieśmiertelność polskiej kultury i nauki”.

Odbyła się również uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej wmurowanej przed wejściem do auli Collegium Novum UJ.

## Z obrad konferencji powiatowych PZPR

### Dorobek i zadania

Wczoraj, odbyły się w naszym województwie dalsze powiatowe konferencje sprawozdawczo-wyborcze PZPR. Obradowały one w Poddeblicach, Wieruszowie, Ozorkowie, Łęczycy, Łowiczu oraz

## Wybory w Tunezji

Dziś, 8 bm. odbędą się w Tunezji wybory prezydenta republiki i Zgromadzenia Narodowego.

Jednym kandydatem na prezydenta republiki jest dotychczasowy prezydent Habib Bourguiba. Rządząca partia Neo-Demokrati wystawiła listę 90 kandydatów Unii Narodowej, jako jedyną listę do parlamentu.

## Wietnam Pół. Studenci żądają rozwiązania rządu Tran Van Huonga

Nowy premier Wietnamu południowego Tran Van Huong stoi w obliczu narastającej opozycji. Opozycję wobec nowo utworzonego gabinetu widzą ze strony buddystów, katolików, studentów i polityków. W piątek wieczorem około 500 studentów zebranych na wiecu w Saigonie uchwalilo petycję żądającą rozwiązania rządu Huonga i utworzenia nowego gabinetu.

## Kosmiczny eksperyment astronomów holenderskich

Astronomowie holenderscy przeprowadzili 4 bm. na pustyni Sahara eksperyment kosmiczny, do którego użyta została francuska rakietka „Veronique”. W rakiecie tej umieszczone zostały przyrządy służące do pomiarów radiacji słonecznej. Rakietka wzniosła się na wysokość 150 kilometrów.

## 7 osób nie żyje Zderzenie samochodów pod Treviso

W piątek wieczorem na szosie pod Treviso w północnych Włoszech zderzył się samochód osobowy z ciężarówką. 7 osób zginęło na miejscu. Ciężarówka wioząca zbiorniki z benzyną stanęła w płomieniach.

## Komentujemy

# Nasze, ludzkie sprawy...

Wczoraj odbyły się konferencje sprawozdawczo-wyborcze KD PZPR Bałut — gdzie uczestniczyli m. in. i sekretarz KL PZPR — Michalina Tatarówna-Majkowska i minister handlu wewnętrznego — Mieczysław Lesz oraz KD PZPR Widzewa, gdzie uczestniczyli kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Mieczysław Marzec, przewodniczący Prez. RN m. Łódź — E. Kaźmierczak i sekretarz KL PZPR — St. Józwiak.

Dla postronnego obserwatora najbardziej charakterystycznym rysem obu konferencji było zwrócenie szczególnej uwagi na to, co się określa mianem „ludzka strona produkcji”. I na Bałutach i na Widzewie, obok zagadnień ideologiczno-wychowawczych (które znalazły odbicie zarówno w dyskusji jak i poprze-

dzających ją wprowadzeniach obu sekretarzy — Cz. Karbowskiego i A. Promińskiego) — szeroko właśnie o niej mówiono. Wydaje się — nieprzychylnie. Bawiem w centrum zainteresowań dzielnicowych instancji partyjnych znajduje się i przemysł i jego pracownicy. Tym bardziej, że Bałuty czy Widzew są dzielnicami w całym tego słowa znaczeniu przemysłowymi i... eksportującymi. Ich potencjał produkcyjny i udział w nim produkcji eksportowej rośnie systematycznie z roku na rok. Dla przykładu wystarczy powiedzieć, że obecna produkcja eksportowa Bałut jest blisko dwa razy większa, niż w roku 1961, a Widzewa — wzrosła w tym okresie o 71 proc. Zakłady im. Marchlewskiego, czy Obrońców Pokoju, „Ela”, czy „Wifama” są lub zaczynają być naprawdę poważnymi eksporterami tkanin, maszyn i urządzeń.

Na rok przyszły, rok szczególnie ważny, bo wyjdzie o następną pięćdziesiąt, zadania produkcyjne i eksportowe dla kilkudziesięciu zakładów obu dzielnic — poważnie rosną. (Za kłady widzewskie — jak się przewiduje, powiększa produkcję o 62 mln zł, tj. o 14 proc. w stosunku do br.) Ich właściwe wykonanie zależy nie tylko od czynników techniczno-ekonomicznych, ale i — a może głównie — od ludzi, ich postaw, kwalifikacji i zaangażowania w to co robią. Trzeba więc z równą uwagą podchodzić do spraw technicznych, jak i ludzkich. I uświadamiać sobie to w praktyce. Teoretycznie wiadomo, że dobra atmosfera w pracy jest również niezbędna dla dobrej produkcji. Jak np. dobre części zamienne. Praktycznie — każde kierownictwo potrafi bić się z pasją przy każdej okazji o te niezbędne części i nikt nie wstydzi się przyznać, że ich brak — że to hamuje produkcję. Natomiast nie zdarzyło mi się słyszeć, aby jakiś kierownik przyznał, że brak mu dobrej atmosfery w pracy, w... jego wydziale.

Ogromna część społeczeństwa utożsamia aktualną treść socjalizmu ze stosunkami panującymi w zakładzie. Tu pracownicy konfrontują rzeczywistość z ideami... I dlatego taką wagę instancje partyjne przywiązują do stosunków międzyludzkich panujących w zakładach. Ze nie wszędzie są one choćby poprawne, może świadczyć np. fakt, iż większość skarg i wniosków napływających do baluckiej instancji, to sygnały o kłakach, kumoterstwie, złodziejstwie, niewłaściwych stosunkach między przełożonymi a podwładnymi, niewłaściwej polityce awansu, fakt, iż w niektórych zakładach Widzewa zmuszono podwładnych do dziełienia się nagrodami z kierownictwem, że zdarzały się wypadki odgrywania się dyrektorów na podwładnych za słowa słusznej krytyki, bądź tolerowania wygodnictwa i kacykostwa.

Na obu konferencjach szereg zagadnień z dziedziny stosunków międzyludzkich znalazło się w sferze dyskusji. Świadczy o to randze i wadze tych zagadnień i jak się wydaje ma duże, pozytywne znaczenie dla blisko 80 tysięcy partyjnych i bezpartyjnych pracowników zakładów i instytucji Bałut i Widzewa.

Problemem z dziedziny stosunków międzyludzkich powzięła również część swego przemówienia M. Tatarówna-Majkowska, podkreślając szczególnie zadania instancji baluckiej w tym względzie. M. Tatarówna — Majkowska ocenila dyskusję na konferencji jako wnikliwą i dość wszechstronną. Omawiając na szczeblu kierunki pracy KD na najbliższy okres wskazała m. in. na konieczność dalszego rozwoju form i metod pracy instancji dzielnicowej.

## Sztandar dla ZPW im. Łukasiewskiego

Wczoraj wiceminister przemysłu lekkiego W. Kąkietek przekazał załozce ZPW im. Łukasiewskiego na własność sztandar przechodni, ufundowany przez Ministerstwo i ZG Związku Zawodowego PZPW. Zakładnicy te bowiem już po raz trzeci zwyciężyli we współzawodnictwie, zdobywając misno najlepszą fabrykę w branży włókienniczej. W uroczystości zorganizowanej z tej okazji uczestniczył również m. in. sekretarz KD PZPR Śródmieście J. Bartosz i sekretarz ZG ZPPWOIS T. Zięba. (b2)

## Zniesienie stanu wyjątkowego w Sudanie

Na mocy decyzji podjętych przez rząd sudański zniesiony został 6 bm. stan wyjątkowy istniejący w tym kraju od 1958 roku. Uniwersytet w Chartumie odzyskuje swą niezależność pod kontrolą Ministerstwa Szkolnictwa.

## Protest rządu NRD

Rząd NRD zaprotesował przeciwko temu, iż senat zachodniego Berlina toleruje i popiera spekulację marką emilowaną przez Deutsche Notenbank, co obliczone jest na szkodzenie gospodarce NRD.

## Proces morderców ze Stuthofu

Przed sądem przysięgłych w Tybindze rozpoczyna się w poniedziałek proces przeciwko 3 byłym członkom załogi SS w Stuthofie, którzy oskarżeni są o udzielenie pomocy w masowych zabójstwach. Otto Haupt oskarżony jest o pomoc w zamordowaniu co najmniej 900 więźniów.

## Ujęcie zabójców Murzynów

Dwóch białych, z których jeden jest członkiem Ku-Klux-Klanu zostali aresztowani w stanie Missisipi. Oskarżeni oni zostali o zamordowanie w maju br. dwóch Murzynów z tego stanu. Ciało zamordowanych znalazła policja w lipcu w rzece Missisipi.

## Pokaz „Warszawy — 203” w Budapeszcie

„Motoprom” i Fabryka Samochodów Osobowych na Zeranu zorganizowały w Budapeszcie pokaz nowego typu samochodu „Warszawa-203”, będącego nowością polskiego przemysłu motoryzacyjnego.

## Wielnam Pół. Studenci żądają rozwiązania rządu Tran Van Huonga

Nowy premier Wietnamu południowego Tran Van Huong stoi w obliczu narastającej opozycji. Opozycję wobec nowo utworzonego gabinetu widzą ze strony buddystów, katolików, studentów i polityków. W piątek wieczorem około 500 studentów zebranych na wiecu w Saigonie uchwalilo petycję żądającą rozwiązania rządu Huonga i utworzenia nowego gabinetu.

## Kosmiczny eksperyment astronomów holenderskich

Astronomowie holenderscy przeprowadzili 4 bm. na pustyni Sahara eksperyment kosmiczny, do którego użyta została francuska rakietka „Veronique”. W rakiecie tej umieszczone zostały przyrządy służące do pomiarów radiacji słonecznej. Rakietka wzniosła się na wysokość 150 kilometrów.

## 7 osób nie żyje Zderzenie samochodów pod Treviso

W piątek wieczorem na szosie pod Treviso w północnych Włoszech zderzył się samochód osobowy z ciężarówką. 7 osób zginęło na miejscu. Ciężarówka wioząca zbiorniki z benzyną stanęła w płomieniach.

## Zginęło 50 osób W Boliwii panuje chaos

W ciągu doby, w której obalono prezydenta Estenssoro, w stolicy Boliwii, La Paz, zginęło przeszło 50 osób, a około 120 odniosło rany. Przez kraj przechodzi fala chaosu i bandytyzmu. Często są wypadki grabieży i podpalen. Nowy reżim nie zdołał przywrócić jeszcze porządku. Szef junty, gen. Candia oświadczył, że nowy rząd zapewní chłopom prawo własności ziemi, którą dostali dzięki

## Snieżyca w Białymstoku

Wczoraj Białystok nawiedziła zadymka śnieżna. Przy gruncie temperatura obniżyła się do około minus 3 stopni C.

## Zgineło 50 osób W Boliwii panuje chaos

W ciągu doby, w której obalono prezydenta Estenssoro, w stolicy Boliwii, La Paz, zginęło przeszło 50 osób, a około 120 odniosło rany. Przez kraj przechodzi fala chaosu i bandytyzmu. Często są wypadki grabieży i podpalen. Nowy reżim nie zdołał przywrócić jeszcze porządku. Szef junty, gen. Candia oświadczył, że nowy rząd zapewní chłopom prawo własności ziemi, którą dostali dzięki

## W Boliwii panuje chaos

reformie rolnej. Generali oznajmił również, że dekret upaństwowiający przemysł cynowy pozostanie w mocy. Candia obiecał, że junta wojskowa pozostanie u władzy możliwie najkrócej oraz że wkrótce rozpocznie w kraju wybory powszechne.

## Ujęcie zabójców Murzynów

Dwóch białych, z których jeden jest członkiem Ku-Klux-Klanu zostali aresztowani w stanie Missisipi. Oskarżeni oni zostali o zamordowanie w maju br. dwóch Murzynów z tego stanu. Ciało zamordowanych znalazła policja w lipcu w rzece Missisipi.

# Park bez zakochanych

Czworokąt zieleni wpisany wsiatkę ulic i szarość czynszowych kamienic nazywa się potocznie Parkiem Kolejowym. Oficjalnie nosi od niedawna miano Parku im. St. Moniuszki.



Także popiersie słynnego kompozytora tam stoi. Co prawda odwrócone tyłem do ul. Nerutowicza, ale proszę się w tym fakcie nie doszukiwać jakiegoś ukrytego sensu. Po prostu tak Moniuszka ustawił, żeby podróżni, spiesząc na pociąg lub wracający z Dworca Fabrycznego mogli mu się przyjrzeć i zapamiętać, że lodzianie nie tacy i też pomniki mają.

Stoi więc autor „Strasznego dworu” na skwerku wśród złotych, jesiennych kwiatów i zadumany spogląda swymi kamiennymi oczami na dzieci swawolne, na starców czcigodnych, rozgrywających swe partie warcabów, zwanych po polsku „damką”. Nie jest to gra wymyślona i skomplikowana, akurat na stare lata przydatna. Jednego razu jakiś 15-latek się tu zjawił i wszyscy kich po kolei ograł. Od tamtego czasu młodzi wstępu do grona starszych nie mają. Gra toczy się powoli i z namysłem od rana do wieczora, czasem nawet przy świecach, gdy latarnie zawiodą. Kiedyś cała noc aż do rana grano. O, co znaczy namierność do hazardu.

Est ten park kawałkiem starej Łodzi. Lubią go emerytowani robotnicy, przychodzą aż z Nowolki i Buczka, choć obok mają inne i ładniejsze parki. Przeważają jednak względy towarzyskie, spotkać tu można przyjaciół z lat młodości, pogwarzyć można, posłuchać, jak bije tętno wielkiego miasta, popatrzeć jak spieszą ludzie za swoimi sprawami. Bo ten park jest żywy, pełen ruchu i wielkomięskiego życia, nie przestając być jednakowoż parkiem. Zielone płuca Łodzi. Nie jest to metafora wykwiśnięta, lecz trafna.

Dziwna rzecz. Nie ma w tym parku ptaków, a w maju nie śpiewają tutaj słowiki. Lecz gdy nadchodzi wieczór i noc i gdy latarnie rzucają na przechodniów swój nieprzychylny neonowy blask, a w cieniu parkowych alei snuć się zaczynają metafizyczne cienie grozy i strachu, wtedy z dalekich, podmiejskich pól ściągają tutaj wrony. Wielkie, rozkrzyżowane, chimary wron. Obrwały one sobie drzewa tego parku na dom noclegowy. Ale nie tylko one. Gdy się tylko około wiek ściami, również damy pewnej określonej profesji tutaj się zbierają. One również przyjeżdżają najczęściej z podmiejskich okolic. Ślad po

## Jeść albo nie jeść — oto jest pytanie

W Hamburgu obradował światowy kongres lekarzy poświęcony wpływowi spożywanego tłuszczu na choroby serca. W wyniku obrad, między innymi, lekarze ustalili, że dzienna porcja tłuszczu, nieszkodliwa dla organizmu wynosi 70 g. Tłuszczów niejednołigiego pochodzenia. Ta porcja jest wystarczająca dla mieszczaństwa — pracownika umysłowego.

Najbardziej neutralnym tłuszczem — zdaniem uczestników kongresu — jest oliwa z oliwek.

wypiciu pewnej ilości płynu zwanego swojsko „jagodówka” lub „dychta” udają się dalej „w Łódź”, czyli przezwadnie na Piotrkowską. Na noc zostają w parku tylko Lisowska i Kurowski. Są to dwie najpopularniejsze postacie tego terenu. Uciekinierzy z domu opieki w Wiśniowej Górze. Wiele kłopotów ma z nimi funkcjonariusz MO — Cieślak, który w imieniu prawa pilnuje porządku w tym rejonie. Ponieważ zbliża się zima i mrozy, Lisowska i Kurowski wyrażają chęć powrotu do domu opieki. Jest pew-

Mało kto wie, że Łódź — miasto przemysłu — ma liczne grono poetów. Wśród nich sporą grupę stanowi poetyka młodzież. Z jej dorobkiem pragniemy zapoznać naszych Czytelników.

## Witryna młodych poetów

TERESA GABRYSIEWICZ

jest bibliotekarką. Wiersze publikuje od 1960 roku. Otrzymała kilka nagród i wyróżnień na konkursach poetyckich. Pierwszy tomik poezji przygotowuje do druku w Wydawnictwie Łódzkim.



## Epitafium z cynobrem

Pamięci Diego Riverę

Scianą cynobru wyrosłeś z narodu, naród ma barwę cynobru, ziemia ma barwę cynobru, z ziemi wyrosłeś Diego, z ziemi z narodu z kamienia, twoje ręce wkorwarwiły się w dzieło

twoje oczy dają pedzłom, plomien, zaciśnięte jak uchwyt imadła, opłaty kamień, rude pedzle, mur opłynął cynobrem

z kawią

Niektóre gospodynie domowe twierdzą, że „prawdziwy” handel ostal się tylko na bazarach, bo tam, w prywatnych budkach, stoiskach, warstach itp., można się jeszcze targować, choć uszczelnienie paru groszy z ceny nie czyni gospodyni bogatszą i tylko częściowo obniża żądania przywaciarzy do obowiązującego cennika — targowanie jest samo w sobie przyjemnością.

Tak pisze — mam na myśli treść, nie opis — pan Stanisław B. z Łodzi. Co kazało mu zająć się bliżej nie zawsze uczynnymi praktykami prywatnych handlowców? W tych bazarowych stosunkach pan B. szuka analogii. Pisze bowiem dalej:

„Podobne zwyczaje, nie przysparzające jednak zadowolenia nawet gospodyniom domowym, a rodzaje zażenowanie i oburzenie, są nagminnym zjawiskiem tam, gdzie ich być absolutnie nie powinno. Bo kościół, to przecież nie bazar!”

Cytuję dalej: „Zajechałem na ul. Zawiszy Czarnego (w Łodzi) na pogrzeb siostry Anastazji S. Zastanawiam się, zdenerwowaną do najwyższego stopnia, która powiada: „Poszłam do księdza parafii NMP. Pytam: ile będzie kosztował udział księdza w pogrzebie, zgodnie z wolą zmarłej? Odpowiedział: „Co laska!” Jednakże, gdy siostrzenica wyjęła 200 zł, krzyknął: „Wykluczone! Z pogrzebem nie pójdę!” Siostrzenica podniosła opłatę do 300 zł. Pomowny sprzeciw księdza. I już wyraźne żądanie: „Ta przyjemność będzie was kosztować 600 złotych!”. Siostrzenica tyle nie miała, więc zaczęła się targować. Ona dodawała, ksiądz opuszczał. Zupelnie jak na bazarze. Targ

w targ i dobił interesu (te brutalne określenia są — wydaje mi się — zupełnie zbędne w miejscu). Panie Redaktorze! Niech Pan sam powie, co to za perfidia księdza? Po co ta jego mowa: „co laska”? Co to za bazarowe zwyczaje, co na to władze państwowe?”

Trudny problem. Dział Listów Polskiego Radia, do którego corocznie wpływa 150.000 listów, listy podobne w treści do cytowanego po-

To nie miejsce na targi „CO ŁASKA“?

wyżej, kwalifikuje do grupy nieinterwencyjnych. „Czysty temat skarg stanowi zbyt wysokie opłaty za usługi religijne. Ze względu na to, że duchowni mogą pobierać opłaty w dowolnej wysokości, interwencji nie podejmowaliśmy”. Koniec, kropka. Ale problem przecież pozostał.

A poruszenie go nie narusza w niczym autonomii Kościoła. Jest to bowiem sprawa zewnętrzna. Jest to sprawa wierzących i niewierzących, bądź wierzących a nie praktykujących, to sprawa wszystkich ludzi, którzy pragną — z przekonaniem, z nawyku czy z hold zmarłego — oddać nieboszczykowi przez zapewnienie duchownej pomocy. Usługi Kościoła nie sprowadzają się zresztą tylko do pogrzebów. Wnikają

# Błękitny Jadran

(Korespondencja własna z Jugosławii)

Wzdłuż brzegów Adriatyku rozbrzmiewa hasło: „Wszystko dla turystów”. Dla nich są mniej lub bardziej luksusowe hotele, motele, campingi przy drogach, czynne o każdej porze dnia i nocy stacje benzynowe i znajdujące się w pobliżu kafejki. W kartach restauracyjnych — „sznyceł a la Gagarin”. W nocnych lokalach — kabarety i strip-teasy.

W Opatiji można zagrać nawet w ruletkę. Wstęp do kasyna — za zagranicznym paszportem. Wszystko dla turysty. Oczywiście, za odpowiednią opłatą. Ale być w Jugosławii i nie zobaczyć błękitnego Adriatyku?

Do Rijeki — dużego portu jugosłowiańskiego dotarłam po wielogodzinnej jeździe pociągiem pospiesznym (nieszybko one jadą!). Miasto powitało mnie deszczem i mgłą. No, ładna historia! Zaczyna się jak nad naszym Bałtykiem...

Z mieszanymi uczuciami przekraczałam trap spacerowego statku „Cres”, obserwując pilnie miny moich współpasażerów. Liczyłam ich też takich jak ja wybiera się w podróż. Turystów było nie wielu, pasażerów sporo. Wśród nich — młodzież jednej z serbskich szkół średnich. Statek jest tutaj bowiem najdogodniejszym środkiem lokomocji...

Sciemiętało się, gdy przy dźwiękach syreny statek odcumował od nabrzeża Rijeki. Po chwili miasto — roziskrzono tysiącami świateł na wzgórzach i wokół portu — pozostało w tyle. Przed nami 24-godzinna jazda.

Adriatyk nie był przyjemny. Dłatego kilkadziesiąt osób rozlokowało się w sali restauracyjnej i barze. Spali gdzie kto mógł. Na wet na podłozie. Tylko młodzież szkolna czuwała do późnej nocy. Słychać było rozmowy, śmiechy i śpiewy...

Mijamy iluminowaną światłami wyspę Rab. Rokrocznie spędza tu urlop tysiące turystów. Dla nich ostatnio wybudowano 6 nowych luksusowych hoteli, zapewniło zakwaterowanie w prywatnych mieszkaniach.

Właśnie ta wyspa ze stolicą o tej samej nazwie, zdobyła w tego rocznym plebiscycie turystów zagranicznych i krajowych, pierwsze miejsce za przygotowanie gościom jak najlepszych warunków wypoczynku. Wyprzedziła takie renomowane perły Adriatyku jak Opatija i Dubrownik! Konkuruje tu miejscowości między sobą. Kto lepiej obsłuży turystów, kto więcej ślagnie gości do siebie, ten więcej zarobi dewiz.

Właśnie dyrektor słoczni w Splicie — którego poznałam na statku — boleje, że jego miasto rodzinne nie cieszy się u turystów takim powodzeniem na jakie zasługuje. A przecież — stwierdza — Chruszczow właśnie w Splicie odpoczywał. Pani J. Kennedy



Na zdjęciu: wykopaliska z okresu starożytnego koło Splitu. Fot. — CAF

też tu bawiła ostatniego lata. Zobaczy pani jaki piękny jest Split...

W rozmowie chwali współpracę z polskimi stoczniami, zwłaszcza z Gdańskiem. Jego półroczny pobyt w Polsce pozwolił mu poznać tajniki sukcesów gdańskich stocznio-ców. Przy okazji powiedział wiele komplementów pod naszym adresem. Lubią tutaj Polaków...

Jest właśnie ósma rano. Dobijamy do Splitu. Wykorzystuję krótką przerwę w podróży i wyruszam do miasta. Jego walory dawno już opisano, ale lokalni patrioci zachęcają do zwiedzenia. Już z brzegów widać, wyraźnie to co najcenniejsze — dobrze zachowane resztki pałacu Dioklecjana, pochodzące z przelomu III i IV wieku. W bezpośrednim sąsiedztwie wiekowych murów — targ. Stragany pełne owoców południowych, wszystko o połowę tańsze niż w sklepach. Ochłode przed prożącym słońcem południa dają zielone palmy. Tego dnia we mgłę wyglądały jak zapomniane rekwizyty teatralne. Wszędzie dużo zieleni, bardeziej soczystej i bujnej niż w Rijecie. Kilkaset kilometrów

na południe robi jednak swoje.

Na historycznych murach rozwinęli swoje cuda dalmatyńscy artyści ludowi. Piękne tkaniny i kilimy. Ale oto spotkanie z krajem. Polski film. Brzydki, kiczowaty plakat zapowiada „Gangsterów i filantropów”. Na afiszu okropne girlsy, u ich nóg podobizna Michnikowskiego, w głębi gangsterska postać Holoubka — a wszystko skapane w czerwieni. Fe! Z plakatami filmowymi zetknęłam się jeszcze później wielokrotnie. Nie przynoszą one jednak chwały plastyce jugosłowiańskiej. Poznana w Zagrzebiu malarka — uczennica zrako-mitego Mestrovica również wyrzekała na upadek tej własnej dziedziny sztuki, zachwycając się jednocześnie polską sztuką plakatową, zaliczając ją do światowej czołówki. I polskie filmy tutaj się chwali i lubi.

Po krótkiej przerwie wyruszamy w dalszą podróż. Po drodze zatrzymujemy się u wybrzeży pięknej wyspy Korcula. Część pasażerów wysiada. Wsiadają nowi. Następny przystanek — to już Dubrownik. Wieczorem o szóstej byliśmy na miejscu. Deszcz lał jak z cebra. Czuję się jak w domu. Morze podobne było do Bałtyku. Ale tylko tego dnia. Nazajutrz był to znowu „plawe Jadran” błękitny Adriatyk. K. MOJKOWSKA

## Nowinki filmowe

### PECHOWCY W ROLACH GŁÓWNYCH

Reżyser George Cukor po ukończeniu filmu „My fair Lady” zamierza nakręcić utwór poświęcony życiu amerykańskiej stolicy filmu. Nie mam zamiaru angażować znanych aktorów — powiedział twórca — osoby w moim filmie to ludzie mało znani, aktorzy, którym nie piodło się w Hollywood, żyjący w cieniu wielkich

### TARZAN WE FLANELOWYM GARNITURZE

W Hollywood poszukuje się aktora, który wystąpi w roli Tarzana. Tym razem o wyborze nie będzie decydować atletyczna budowa i sprawność akrobacyjna. Po raz pierwszy Tarzan wystąpi w zwykłym ubraniu. W trzydziestym siódmym filmie Tarzan będzie synem lorda angielskiego, absolwentem Oxfordu, który z własnej woli opuszcza życie cywilizowane. „Nie będzie więcej ryczał i mrucał — powiedział producent — lecz posłu giwał się poprawną angielszczyzną, z najlepszym akcentem”.

### SOPHIA LOREN JAKO LADY L.

Sophia Loren po powrocie z Izraela, gdzie zakończyła nakręcanie filmu „Judyta”, wyjeżdża do Anglii. W najbliższych dniach przystąpi do realizacji nowego filmu. Będzie to historia miłosna utrzymana w stylu farsowym. Autorem scenariusza „Lady L.”, opartego na powieści Gary'ego jest Peter Ustinow. W filmie, obok Sophi Loren wystąpią Paul Newman i David Niven. Akcja filmu obejmuje dzieje lady L. od dwudziestego do osiemdziesiątego roku życia.

### ALICJA BOBROWSKA — „NAJPIĘKNIJSZA”

Alicja Bobrowska wystąpiła ostatnio w dwu filmach „Defy”, realizowanych przez twórców NRD. Nasza aktorka gra główną rolę w „Najpiękniejszej” reż. Georga Leo-olda i kryminale — „Mord jest moim ratunkiem” reż. Günthera Stänke. W „Najpiękniejszej” odtworzyła postać dojrzałej kobiety, którą obdarza pierwszą nieśmiałą miłością młody student.

MIROSLAW SANIGORSKI

# Panoramka

REDAGUJE: KOLEGIUM W 1-OSOBOWYM SKŁADZIE

Organik niezależny  
/od planu na słońcu  
pogody i humoru  
red. naczelnego/

Kącik językowy  
Agent  
czy ajent?

## Artykuł wstępny

Na jednej z ostatnich konferencji naukowych, poświęconych chorobom nerwowym, wykazano, że nerwicowcy są wrażliwsi, bogatsi psychicznie, a także trudniej przystosowują się do warunków zewnętrznych i otoczenia, niż ludzie o silniejszym systemie nerwowym. Trzeba ich więc traktować pobłażliwie, okazując wiele uprzejmości i życzliwości. Jeśli jednak weźmiemy pod uwagę, że ponad 80 proc. ludzi, to w naszej epoce nerwicowcy, można się obawiać, że ta zdrowsza reszta w akcji uprzejmościowej popadnie w chorobę nerwową. Warto więc, by wrażliwi i bogaci psychicznie starali się również w życiu społecznym opanowywać swe nerwy.

Na bieżący sezon mamy zresztą wiadomość pocieszającą. Badacze amerykańscy stwierdzili, że ochłodzenie organizmu stwarza lepsze warunki dla pracy systemu nerwowego. Ponieważ się ochłodziło — patrzmy z otuchą w zimową przyszłość.

## WIADOMOŚCI Z KRAJU

Główny Urząd Statystyczny opublikował dane dotyczące zaludnienia w naszym kraju. Wynika z nich, że mamy 31.252 tys. obywateli, ze średnią gęstością zaludnienia ok. 100 mieszkańca na 1 km kw. Woj. łódzkie zajmuje 6 miejsc w tabeli krajowej (97 mieszk. na km kw.), zaś Łódź — 1 miejsce (1) z 3.478 mieszkańca na km kw. (Warszawa — 2.762).

Warto przypomnieć sobie, że za panowania pierwszych Piastów, zaludnienie w Polsce wynosiło 4-5 mieszkańców na km kw., w XV w. 9-10, a w okresie przed rozbiorem — 17. W 1939 r. wskaźnik wynosił 92, a w czasie wojny spadł do 77. Według pracy dr J. Holzera w 2000 r. będzie nas 46,5 miliona.

## WIADOMOŚCI Z ZAGRANICZY

W ubiegłym roku ukała się w Anglii książka Diany Norman, poświęcona problemom duchów. Autorka obli-

czyła, że w Anglii istnieje ok. 10 tys. widm, nie licząc ostatnich zamieszkałych szopy, stodół itp. Wobec sukcesu książki rozpoczęto realizację filmu o tej tematyce. Niestety, nie ukazał się on na ekranach, bo w realizacji bardzo przeszkadzały du-

Pewien wyższy urzędnik państwowy stwierdził, że dla Anglii nie jest problemem powszech na wiara w duchy, ale fakt, że jest ich zbyt wiele.

Można powiedzieć — klęska urodzaju.

## KĄCIK DLA DOROSŁYCH

Pewna starszuszka powróciła z perannych za kupów bardzo rozgorączona. Stwierdziła, że w dzisiejszych czasach nie tylko młodzież, ale i całe społeczeństwo jest mało warte, bo wylęgła się z szarych ulic.

Okazało się jednak, że babcia przez pomyłkę ubrała się w płaszcz swej wnuczki, który miał tarczę szkolną na rękawie.

## WIADOMOŚCI FIGULKOWE

Pewien angielski profesor stwierdził, że będzie można zlikwidować zło-dziejstwo za pomocą pigułek. Świadomość moralna — jego zdaniem — jest refleksem warunkowym, który można roz-wijać poprzez podawanie środków, pobudzających układ nerwowy i serce.

Natomiast biochemicy amerykańscy obiecują wkrótce dostarczyć pigułek które „chwilowo” da ją nadludzka siła żołnierzom, znajdującym się w krytycznej sytuacji. Co będzie jednak, jeśli pigułki będą miały działanie „długotrwałe”? Zaczynają „nadludzi” wypróbowaliśmy na własnej skórze.

## KĄCIK LOTNICZY

Kapitan pasażerskiego samolotu odrzutowego amerykańskich linii lotniczych, po spożyciu posiłku oznajmił porzucić.

że teraz do szczęścia brakuje mu tylko pięknej kobiety i filiżanki dobrej kawy. Uwaga nie byłaby warta odnotowania, gdyby nie fakt, że kapitan zapomniał wylądować głosić i wiadomość tę usłyszeć wszyscy pasażerowie samolotu.

Przestraszona tym, co mogą jeszcze usłyszeć, stewardessa rzuciła się

do kabiny pilota. Po drodze zatrzymał ją jeden z pasażerów. „Zapomniała pani zabrać kawę” — powiedział z uśmiechem.

## KĄCIK MATRYMONIALNY

Aby znaleźć żonę, An-

glik Brian Cole wrzucił do morza ponad tysiąc butelek, zawierających oferty matrymonialne. W wyniku tej akcji zarezył się z piękną Szwedką, która jednak wkrótce zarezylny zerwała, ponieważ dziennikarze zamęczali ją wywiadami.

## ZŁOTA MYŚL

BUTELKA NIE POMOŻE CI, W ZNALEZIENIU ŻONY

## KĄCIK NAUKOWY

Na międzynarodowym kongresie psychiatrów w Londynie, pewien kanadyjski psychiatra przemysły wymienił dwie cechy charakterystyczne dla współczesnych dyrek-torów przedsiębiorstw: szczęśliwe małżeństwo i... wrzody żołądka.

Jest to szczególnie waż ne wobec doniesień nauki o tym, że nie ma żadnych leków neutralizujących szkodliwe działanie alkoholu we krwi. Człowiek o wadze ponad 70 kg może w ciągu go-dziny utłenić alkohol za warty w 23 gramach

wódki, lub 53 gramach wina. Reszta kraży sobie swobodnie we krwi i szkodzi. Nieprawdą przy tym jest, że gryzienie ziaren prawdziwej kawy, żucie liści laurowych, ssanie ziela mięty i wycieranie zębów wodą kolońską pomaga. Można tym najwyżej wprowadzić w błąd żonę i to tylko mało doświadczoną.

## SAVOIR VIVRE

Wprawdzie istnieje stara przysłowia, że mowa jest srebrem, a milczenie złotem, ale nie należy przesadzać w szafowaniu tymi cennymi kruszcami. Najlepsze jest umiar w

jednym i drugim. Bo prawdziwie to nieszczęście jeśli posadzą nas w towarzystwie, między dwie ma gadatliwymi osobami. Obie będą mówić do nas jednocześnie i jedynym ratunkiem jest dyskretnie umknąć i pozostawienie ich obu na własną pastwę. Bywa je-

dną ją troskliwie własnie gadatliwi mężczyźni.

## MODA

Jedną z naszych czytelniczek zapytaliśmy, czy istnieje antymoda. Bo jeśli istnieje moda na przykład na antypowieść i antyfilm, to może przecież istnieć także antymoda. Ciekawe byłoby, zdaniem czytelniczki, zestawienie: antymoda na antypowieść. Przyznajemy, że nie słyszeliśmy, ale pomysły nam się podobają. W wypadku mody odzieżowej antymoda oznaczałaby chyba produkcję niektórych naszych zakładów odzieżowych.

## POGODA POD PSEM

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

JACEK W.: Czy na rozdwoju można zanieść ukochanej tyle róż, ile ma lat?

RED.: To zależy. Do 20 można, przy trzydziestce — o kilka mniej, a przy czterdziestce — co najmniej o dziesięć mniej.

## NOTATNIK

### AMERYKANIE SPIEWAJĄ W NRF

Z ogólnej liczby około 1.500 śpiewaków i śpiewaczek zatrudnionych w zachodniemiejskich teatrach operowych i operetkowych, aż 20 proc. stanowią obywatele amerykańscy (w sezonie 1960-61 — tylko 10,5 proc.). Przyczyna jest fakt, że w Stanach Zjednoczonych tylko jedna jedyna Opera Metropolitan w Nowym Jorku czynna jest przez okrągły rok, pozostałe sceny działają od przypadku do przypadku.

### KARIERA LAUREATKI SOPOCKIEGO FESTIWALU

Laureatka jednego z poprzednich festiwali piosenki w Sopocie, izraelska śpiewaczka, Esther Reichstadt (która w międzyczasie zmieniła nazwisko na bardziej żydowskie — Ofarim) stała się sensacją estrady zachodnioeuropejskiej i amerykańskiej, a krótko po-tępowała ją z Juliette Gréco, 22-letnia Esther Ofarim debiutowała w filmie Premingera „Exodus”, a w amerykańskiej telewizji lansowała ją Frank Sinatra.

### JUBILEUSZ BRACI JACQUES

Znany z występów w Polsce popularny kwartet „Bracia Jacques” obchodził w bieżącym sezonie dwudziestolecie istnienia. Zespół, związany krótko po wyzwoleniu Francji, zyskał międzynarodową sławę przede wszystkim dzięki starannemu aktorstwu przygotowaniu każ-dej piosenki. Bracia Jacques śpiewają obecnie w teatrze „Comedie des Champs-Elysees” w Paryżu.

## HUMOR



— Lekkarz pozwolił mi palić jednego papierosa dziennie.

— A dlaczego właściwie pan chce zmienić ten krawat?



— To jest ten, który nie przeprosiwo wyprzedził nasz wóz pod Łowiczem.

— Panie starszy, gdzie jest mój befszytk?... —



— Czy pan się już uśmie-cha?... —

— Bałwanie, nie umiesz tra-fić do ust!

★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA” ★ POWIEŚĆ „DZIENNIKA”



— Nie łatwiejszego — powiedziała Ewa. — Jeszcze dziś wieczorem zadzwonię do niego i umówię się z nim na randkę. Myślę tylko, że byłoby lepiej, żebyś o tym nie mówiła Pawłowi.

— Ależ naturalnie. Nie mam zamiaru zrobić takiego głupstwa.

Na drugi dzień po tej rozmowie, Anna pojechała do Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej.

Downar czekał na nią. Był jak zwykle bardzo elegancki. Miał na sobie jasnopielaty, świetnie skrojony garnitur, który podkreślał jego maskę, mocno opaloną twarz. Pachniał wodą kolońską i dobrym tytoniem. Aby rozmowa nie miała zbyt oficjalnego charakteru, nie usiadł za biurkiem, tylko wskazał foteliki stojące przy bocznym owalnym stoliku.

— Bardzo przepraszam, że panią fatygowałem do komendy, ale mam dzisiaj sporo różnych spraw i zdaje się, że będę musiał tu tkwić cały dzień. Proszę mi więc wybaczyć, że nie przyjechałem do miasta, żeby spotkać się z panią w jakiejś kawiarni.

— Ależ to ja pana przepraszam, że zabieram panu jego cenny czas — powiedziała z pewnym zażenowaniem Anna. Czula, że pod wpływem badawczego spojrzenia tych ciemnych oczu, traci całą swą pewność siebie.

Po wymienieniu wzajemnych uprzejmości, Anna opowiedziała o Pawle, starając się nie przeoczyć jakiegos szczęgotu, który mógłby mieć znaczenie dla całej sprawy.

Downar słuchał z dużym zainteresowaniem, obserwując uważnie twarz młodej kobiety. Kiedy skończyła mówić, wyjął z kieszeni papierosnicę i spytał:

— Czy pani nie zauważyła, że w ostatnich czasach mąż pani potrzebował większej sumy pieniędzy?

Spojrzała zdziwiona.

— Większej sumy pieniędzy? Nie takiego nie zauważyłam. Dlaczego pan pyta? Czy to ma jakiś związek z tą sprawą?

— Nie, nie, absolutnie nie. Tak sobie zapytałem. Coś mi przyszło do głowy.

— Więc co pan sądzi o tym wszystkim, panie kapitanie?

Downar przyjrzał się swoim starannie wy-polerowanym paznokciom.

— Hm. To jest dosyć skomplikowana historia. Bo widzi pani, nie mamy właściwie o co się zaczepić. Gdyby dokonano zbrodni i gdyby któryś z pacjentów pani męża został zamordowany, to sekcja wykazałaby to i szpital natychmiast zawiadomiłby milicję. Wtedy ewentualnie można by ten przypadek kojarzyć sobie jakoś z innymi, jak pani twierdzi, niczym nie uzasadnionymi zgonami. Ale, jeżeli nie stwierdzono morderstwa, to milicja nie ma podstaw do ingerowania w tę sprawę. Nie mogą przecież pójść do or-

dynatora kliniki i powiedzieć, że coś mi się wydaje podejrzanym. Musiałbym to jakoś uzasadnić, a nie mam jak. Pani mnie rozumie?

— We wszystkich wypadkach umierali ludzie młodzi, silni, po udanej operacji — powiedziała Anna.

Downar uśmiechnął się.

— Nie ma pani pojęcia, jakże natura potrafi plątać figle. Młody, zdrowy chłopak umiera nagle, wydawać by się mogło bez żadnych powodów, a schorowany siedemdziesięcioletni staruszek żyje i kwęka do dziewięćdziesiątki. Tak już, niestety, bywa i ani lekarze, ani nielekarze nie potrafili sobie nieraz wytłumaczyć pewnych zjawisk, tak jak kiedyś ludzie nie potrafili sobie wytłumaczyć błyskawic na niebie.

— A ta kobieta, która telefonowała w nocy? — spytała zrozpaczona Anna, widząc, że Downar nie bierze zbyt poważnie tego wszystkiego. — Czy ta kobieta nic panu nie daje do myślenia?

— To jest niewątpliwie dość tajemnicza historia — przyznał Downar. — Ten nocny telefon różnie sobie można, oczywiście, interpretować. A propos, chciałbym pani zadać takie trochę niedyskretne pytanie.

— Proszę, niech pan pyta.

— Czy jest pani pewna wierności swego męża?

Anna zaczerwieniła się.

— Oczywiście, że tak.

— Proszę mi wybaczyć, że mówię o tych sprawach — usorwiedliwał się Downar. — Ale to ma dosyć zasadnicze znaczenie. Czy nie pani nie wiadomo o tym, żeby na terenie szpitala była jakaś lekarka czy pielęgniarka,

która by się beznadziejnie kochała w panu mężu?

— Nie, nie mi o czymś takim nie wiadomo — powiedziała szczerze Anna. — Ale mogłabym się ewentualnie może o to dowiedzieć.

— Musiałaby to pani zrobić bardzo dyskretnie.

— To zrozumiałe. Panie kapitanie, niech mi pan powie, ale tak zupełnie szczerze, czy pan jest skłonny przypuszczać, że na pacjentach mojego męża została dokonana zbrodnia?

— Prosił mnie pani o szczerść, więc szczerze pani odpowiem: nie wierzę w to, żeby to mogły być morderstwa. To jest nierealna koncepcja. Sądzę, iż mamy tu do czynienia z zupełnie przypadkowym zbiegiem okoliczności.

— Więc nie pan mi nie może pomóc?

Downar bezradnym ruchem rozłożył ręce.

— Obawiam się, że w tej sytuacji niewiele mogę zrobić. Po prostu nie widzę podstaw do tego, aby wszcząć śledztwo. Milicja może ingerować tylko w wypadku jakichś konkretnych faktów. Wszystkie te pani podejrzania są właściwie dość fantastycznymi hipotezami, nie mającymi realnego pokrycia w rzeczywistym stanie rzeczy. Musimy brać pod uwagę także i to, że pani jest emocjonalnie zaangażowana i że sądzę, pani jakichś możliwości wytłumaczenia nieudanych operacji męża.

(31) Dalszy ciąg nastąpi

# Antoni Kasprówic laureatem Nagrody Literackiej TPL

Starych łódzian ucieszy wieść, że nagroda literacka, ufundowana przez TPL, przypadła w udziale Antoniemu Kasprówicowi. Kasprówic — syn robotnika łódzkiego, jest botanikiem z krwi i kości łódzianinem. Tu urodził się, tu pracował i pracuje. Tu też usłyszał „pierwsze muzyczne słowa” — jak to określił pięknie Julian Tuwim, mówiąc o własnym starcie poetyckim.

Zadebiutował Kasprówic w roku 1935, wydając tom wierszy pt. „Słońce za murami”, o tematyce robotniczej, przesiąkniętych atmosferą Łodzi. Tu pierwsze wystąpienie poety — robotnika znalazło też żywy rezonans u czytelników i w prasie.

Z czasem Kasprówic do pracował swój warsztat poetycki, niemniej jednak pozostał wierny klasie, z której wyszedł. Nie nadużył metrycznych metafor i wyrażonych parabol, lecz pisze w sposób komunikatywny, szczerzy, tak że poezja jego trafia do szerokiego czytelnika. Te też momenty dominują w dalszych zbiorach jego poezji, jak „Chwały plonące”, „Flet czarodziejski”, „Poemat łódzki” i „Wiersze wybrane” z przedmową Wł. Broniewskiego. Ostatnią jego książką jest tom opowiadań pt. „Złodzieje owoców”.

Wzręczenie nagrody A. Kasprówicowi odbędzie się 23 bm. na uroczystości 5-lecia TPL. M. J.

# Czy warto dziewczętom zdobywać „męskie” zawody

Ciekawe spotkanie odbyło się w Zarządzie Łódzkiej Ligii Kobiet. Na spotkanie przybyły absolwentki szkół zawodowych i techników wykonywane obecnie prace, które niedługo będą wyłącznie domeną mężczyzn. Przyszły więc dziewczęta — zegarmistrze, tokarze, pracownice budownictwa, specjalistki od galanterii skórzanej i meta-

lowej ich praca w łódzkich zakładach, takich jak: F-ka Zegarów, „Majed”, LZ Radiowe, Zakłady Wyr. Galanterijnych i inne, układa się w zasadzie dobrze i żadna z młodych kobiet nie narzeka, że obrabiała „męski” zawód. Wydaje się jednak, że są jeszcze opory przy awansowaniu kobiet w tych zawodach na wyższe stanowiska.

# Zgaduj — Zgadula dla młodzieży

Rada zakładowa przy Prez. RN m. Łodzi w związku z Dniami Kultury Radzieckiej organizuje w niedzielę (8 bm.) młodzieżową zagadulę pt. „Co wiesz o Kraju Rodnym?”. Impreza odbędzie się w sali obrad RN o godz. 11. Wstęp za zaproszeniami.

# Nasza akcja Dzieci — dzieciom

Trzy dziewczęta — Irena Kuczkowska (ul. Więckowskiego 44), Grażyna Koszarska (ul. Więckowskiego 47) i Krystyna Kieszek (ul. Więckowskiego 44), złożyły w naszej redakcji książki. Dyrektor Tadeusz Piwoński z Handlowego Domu Dziecka, tradycyjnie już biorące udział w naszej akcji, przyrzekł wczoraj, że i tym

razem złoży pewną ilość darów w postaci zabawek. Dzwonią do nas także kierownicy szkół zawiadujących o zbiorach, które odbywają się wśród młodzieży w związku z akcją „Dzieci — dzieciom”. W Liceum Sztuk Plastycznych młodzież postanowiła w czynnie społecznym wykonać zabawki i maskotki, aby — jak nas poinformowała dyr. Zofia Machajkowska — już w najbliższym czasie złożyć te dary w redakcji. Czeka-

my. Wszystkie dzieci prośmy, aby w ciągu dzisiejszej niedzieli przejrzały swoje zabawki i książeczki. Te, które są im już niepotrzebne, mogą złożyć w redakcji „Dziennika Łódzkiego”. Mamusia prośmy o wysegregowanie odzieży, bielizny i bucików już za małych dziecięcych. Te rzeczy przydadzą się innym. Przypominamy, że dary przyjmujemy w sekretariacie „Dziennika Łódzkiego” (Piotrkowska 96) w godz. 10-15 oraz w biurze PKPS (ul. Wschodnia 53). Nazwiska wszystkich ofiarodawców publikować będziemy w naszej gazecie. (K)

# Postulat „Dziennika” był słuszny Próby instalacji c.o. przed 15 października

Na wstępie kilka liczb: w Łodzi 1032 budynki pod administracją MZBM korzystają z centralnego ogrzewania. Z tego 409 z kotłowni lokalnych i osiedlowych. Innymi słowy: 240 tys. mieszkańców naszego miasta, którzy zamieszkują w 160 tys. izb MZBM, nie musi pać w piecach. Dodajmy jeszcze, iż rokrocznie przybywa mieszkań przyłączanych do c.o.

kaloryfery. Dlatego postanowiono, iż w przyszłym roku obowiązywać będzie zasada przeprowadzania prób c.o. w okresie od 1 do 15 października. (Co właśnie „Dziennik” postulował już w br.). Organizację się również przy każdym MZBM pogotowie techniczne, które przez całą dobę będzie spieszyć z pomocą zmarzniętym lokatorom. Szkoła tylko, że dopiero w przyszłym roku. (J. Kr.)

# Pół serio Niebezpieczne manewry

Poszedłem tam w niefrasobliwym nastroju, jak na posiedzenie towarzystwa niebezpiecznych maniaków. Zastępcą reprezentantów 30-tygodniowej armii, doskonale wyuczonej i poruszającej się według wszelkich zasad strategii. Wyszedłem zamamany. Szczęściem jednak poznałem metody szkolenia, uzbrojenie i taktykę.

Zaczyna się niewinnie, od dwustopniowych kursów (łącznie 32 godz.), podczas których ćwiczy się układy m. in. typu twist, hully-gully i surf. Dalszy etap ma na celu wyłonienie par, nie bez powodu zwanych turniejowymi (wygrają na parkiecie każdy turniej o serce niewieście, bądź meskie), które z kolei dzielą się na klasy D, C, B, A i międzynarodową (I)

# Pracownicy DRN — Górna upiększają dzielnicę

Pracownicy poszczególnych wydziałów Prez. DRN Górna podjęli zobowiązanie przeprowadzenia pewnej ilości godzin pracy uniwersalnej swojej dzielnicy. Ostatnio 22 pracowników Wydz. Gosp. Kom. i Mieszk. Prez. DRN pracowało w Parku im. Dąbrowskiego. Posadzili oni 326 krzewów. Warto dodać, iż fachowcy ocenili bardzo wysoko rezultaty tej pracy. (Jkr)

Armia rekrutuje się z ludzi w różnym wieku i z różnych zawodów. Mój dyskretny wypisad ujawnił np. operator ciężkiego sprzętu bułgarskiego, uczeń szkoły średniej, ekonomistkę, elektryka i nauczycielkę (w wieku od 17-64 lat). Przywódcami, którzy od 1950 roku wyszkolili ok. 30 tys. ludzi w perfidnej sztuce usidlenia serc za pomocą nóg, są Waldemar Wierzbowski i Jerzy Ziemia, działający pod szyldem Łódzkiego Klubu Tancernego.

# Wkrótce w Łodzi Zespół Igora Moisiejewa

„Czerwono-Czarni”

Jak się dowiadujemy — od dawna zapowiadany występ zespołu Igora Moisiejewa w Łodzi odbędzie się 21 i 22 bm. o godz. 19 w Pałacu Sportowym. Zespół przyjeżdża z programem, który gorąco był oklaskiwany w USA, Francji i Anglii. Niemalą atrakcją dla Łodzi będzie również występ popularnego zespołu „Czerwono-Czarni” w dniu 29 bm. Zespół wystąpi w swoim reprezentacyjnym programie z Karin Stankiewicz, Katarzyną Sobczyk i Małgorzatą Kossowską na czele. (K)

# Będzie las

Łódzcy harcerze rozpoczęli już jesienne prace społeczne przy sadzeniu krzewów i drzew. Ostatnio w ciągu 3 dni, w lesie przy ul. Popioły ponad 300 drzew i drzewek pracowało przy sadzeniu lasu. Posadzili 10 tys. sadzonek, w tym m. in. modrzewie, (Jkr)

## WAZNE TELEFONY

- Pogot. Miłycyjne 97
- Pogot. Ratunkowe 99
- Straż Pożarna 98
- Kom. MO m. Łodzi 292-22
- Inform. kolejowa 581-11
- Inform. telegraficzna 63

## GO! gdzie? KIEDY?

### TEATR

**TEATR JARACZA** (Jara 27) g. 11 „Ania z Zielonego Wzgórza”, g. 19 „Wassa Żeleznowa”, g. 21 „Wassa Żeleznowa”, g. 23 „Pan Goldbach”, g. 25 „Pan Goldbach”, g. 27 „Pan Goldbach”, g. 29 „Pan Goldbach”, g. 31 „Pan Goldbach”, g. 33 „Pan Goldbach”, g. 35 „Pan Goldbach”, g. 37 „Pan Goldbach”, g. 39 „Pan Goldbach”, g. 41 „Pan Goldbach”, g. 43 „Pan Goldbach”, g. 45 „Pan Goldbach”, g. 47 „Pan Goldbach”, g. 49 „Pan Goldbach”, g. 51 „Pan Goldbach”, g. 53 „Pan Goldbach”, g. 55 „Pan Goldbach”, g. 57 „Pan Goldbach”, g. 59 „Pan Goldbach”, g. 61 „Pan Goldbach”, g. 63 „Pan Goldbach”, g. 65 „Pan Goldbach”, g. 67 „Pan Goldbach”, g. 69 „Pan Goldbach”, g. 71 „Pan Goldbach”, g. 73 „Pan Goldbach”, g. 75 „Pan Goldbach”, g. 77 „Pan Goldbach”, g. 79 „Pan Goldbach”, g. 81 „Pan Goldbach”, g. 83 „Pan Goldbach”, g. 85 „Pan Goldbach”, g. 87 „Pan Goldbach”, g. 89 „Pan Goldbach”, g. 91 „Pan Goldbach”, g. 93 „Pan Goldbach”, g. 95 „Pan Goldbach”, g. 97 „Pan Goldbach”, g. 99 „Pan Goldbach”, g. 101 „Pan Goldbach”, g. 103 „Pan Goldbach”, g. 105 „Pan Goldbach”, g. 107 „Pan Goldbach”, g. 109 „Pan Goldbach”, g. 111 „Pan Goldbach”, g. 113 „Pan Goldbach”, g. 115 „Pan Goldbach”, g. 117 „Pan Goldbach”, g. 119 „Pan Goldbach”, g. 121 „Pan Goldbach”, g. 123 „Pan Goldbach”, g. 125 „Pan Goldbach”, g. 127 „Pan Goldbach”, g. 129 „Pan Goldbach”, g. 131 „Pan Goldbach”, g. 133 „Pan Goldbach”, g. 135 „Pan Goldbach”, g. 137 „Pan Goldbach”, g. 139 „Pan Goldbach”, g. 141 „Pan Goldbach”, g. 143 „Pan Goldbach”, g. 145 „Pan Goldbach”, g. 147 „Pan Goldbach”, g. 149 „Pan Goldbach”, g. 151 „Pan Goldbach”, g. 153 „Pan Goldbach”, g. 155 „Pan Goldbach”, g. 157 „Pan Goldbach”, g. 159 „Pan Goldbach”, g. 161 „Pan Goldbach”, g. 163 „Pan Goldbach”, g. 165 „Pan Goldbach”, g. 167 „Pan Goldbach”, g. 169 „Pan Goldbach”, g. 171 „Pan Goldbach”, g. 173 „Pan Goldbach”, g. 175 „Pan Goldbach”, g. 177 „Pan Goldbach”, g. 179 „Pan Goldbach”, g. 181 „Pan Goldbach”, g. 183 „Pan Goldbach”, g. 185 „Pan Goldbach”, g. 187 „Pan Goldbach”, g. 189 „Pan Goldbach”, g. 191 „Pan Goldbach”, g. 193 „Pan Goldbach”, g. 195 „Pan Goldbach”, g. 197 „Pan Goldbach”, g. 199 „Pan Goldbach”, g. 201 „Pan Goldbach”, g. 203 „Pan Goldbach”, g. 205 „Pan Goldbach”, g. 207 „Pan Goldbach”, g. 209 „Pan Goldbach”, g. 211 „Pan Goldbach”, g. 213 „Pan Goldbach”, g. 215 „Pan Goldbach”, g. 217 „Pan Goldbach”, g. 219 „Pan Goldbach”, g. 221 „Pan Goldbach”, g. 223 „Pan Goldbach”, g. 225 „Pan Goldbach”, g. 227 „Pan Goldbach”, g. 229 „Pan Goldbach”, g. 231 „Pan Goldbach”, g. 233 „Pan Goldbach”, g. 235 „Pan Goldbach”, g. 237 „Pan Goldbach”, g. 239 „Pan Goldbach”, g. 241 „Pan Goldbach”, g. 243 „Pan Goldbach”, g. 245 „Pan Goldbach”, g. 247 „Pan Goldbach”, g. 249 „Pan Goldbach”, g. 251 „Pan Goldbach”, g. 253 „Pan Goldbach”, g. 255 „Pan Goldbach”, g. 257 „Pan Goldbach”, g. 259 „Pan Goldbach”, g. 261 „Pan Goldbach”, g. 263 „Pan Goldbach”, g. 265 „Pan Goldbach”, g. 267 „Pan Goldbach”, g. 269 „Pan Goldbach”, g. 271 „Pan Goldbach”, g. 273 „Pan Goldbach”, g. 275 „Pan Goldbach”, g. 277 „Pan Goldbach”, g. 279 „Pan Goldbach”, g. 281 „Pan Goldbach”, g. 283 „Pan Goldbach”, g. 285 „Pan Goldbach”, g. 287 „Pan Goldbach”, g. 289 „Pan Goldbach”, g. 291 „Pan Goldbach”, g. 293 „Pan Goldbach”, g. 295 „Pan Goldbach”, g. 297 „Pan Goldbach”, g. 299 „Pan Goldbach”, g. 301 „Pan Goldbach”, g. 303 „Pan Goldbach”, g. 305 „Pan Goldbach”, g. 307 „Pan Goldbach”, g. 309 „Pan Goldbach”, g. 311 „Pan Goldbach”, g. 313 „Pan Goldbach”, g. 315 „Pan Goldbach”, g. 317 „Pan Goldbach”, g. 319 „Pan Goldbach”, g. 321 „Pan Goldbach”, g. 323 „Pan Goldbach”, g. 325 „Pan Goldbach”, g. 327 „Pan Goldbach”, g. 329 „Pan Goldbach”, g. 331 „Pan Goldbach”, g. 333 „Pan Goldbach”, g. 335 „Pan Goldbach”, g. 337 „Pan Goldbach”, g. 339 „Pan Goldbach”, g. 341 „Pan Goldbach”, g. 343 „Pan Goldbach”, g. 345 „Pan Goldbach”, g. 347 „Pan Goldbach”, g. 349 „Pan Goldbach”, g. 351 „Pan Goldbach”, g. 353 „Pan Goldbach”, g. 355 „Pan Goldbach”, g. 357 „Pan Goldbach”, g. 359 „Pan Goldbach”, g. 361 „Pan Goldbach”, g. 363 „Pan Goldbach”, g. 365 „Pan Goldbach”, g. 367 „Pan Goldbach”, g. 369 „Pan Goldbach”, g. 371 „Pan Goldbach”, g. 373 „Pan Goldbach”, g. 375 „Pan Goldbach”, g. 377 „Pan Goldbach”, g. 379 „Pan Goldbach”, g. 381 „Pan Goldbach”, g. 383 „Pan Goldbach”, g. 385 „Pan Goldbach”, g. 387 „Pan Goldbach”, g. 389 „Pan Goldbach”, g. 391 „Pan Goldbach”, g. 393 „Pan Goldbach”, g. 395 „Pan Goldbach”, g. 397 „Pan Goldbach”, g. 399 „Pan Goldbach”, g. 401 „Pan Goldbach”, g. 403 „Pan Goldbach”, g. 405 „Pan Goldbach”, g. 407 „Pan Goldbach”, g. 409 „Pan Goldbach”, g. 411 „Pan Goldbach”, g. 413 „Pan Goldbach”, g. 415 „Pan Goldbach”, g. 417 „Pan Goldbach”, g. 419 „Pan Goldbach”, g. 421 „Pan Goldbach”, g. 423 „Pan Goldbach”, g. 425 „Pan Goldbach”, g. 427 „Pan Goldbach”, g. 429 „Pan Goldbach”, g. 431 „Pan Goldbach”, g. 433 „Pan Goldbach”, g. 435 „Pan Goldbach”, g. 437 „Pan Goldbach”, g. 439 „Pan Goldbach”, g. 441 „Pan Goldbach”, g. 443 „Pan Goldbach”, g. 445 „Pan Goldbach”, g. 447 „Pan Goldbach”, g. 449 „Pan Goldbach”, g. 451 „Pan Goldbach”, g. 453 „Pan Goldbach”, g. 455 „Pan Goldbach”, g. 457 „Pan Goldbach”, g. 459 „Pan Goldbach”, g. 461 „Pan Goldbach”, g. 463 „Pan Goldbach”, g. 465 „Pan Goldbach”, g. 467 „Pan Goldbach”, g. 469 „Pan Goldbach”, g. 471 „Pan Goldbach”, g. 473 „Pan Goldbach”, g. 475 „Pan Goldbach”, g. 477 „Pan Goldbach”, g. 479 „Pan Goldbach”, g. 481 „Pan Goldbach”, g. 483 „Pan Goldbach”, g. 485 „Pan Goldbach”, g. 487 „Pan Goldbach”, g. 489 „Pan Goldbach”, g. 491 „Pan Goldbach”, g. 493 „Pan Goldbach”, g. 495 „Pan Goldbach”, g. 497 „Pan Goldbach”, g. 499 „Pan Goldbach”, g. 501 „Pan Goldbach”, g. 503 „Pan Goldbach”, g. 505 „Pan Goldbach”, g. 507 „Pan Goldbach”, g. 509 „Pan Goldbach”, g. 511 „Pan Goldbach”, g. 513 „Pan Goldbach”, g. 515 „Pan Goldbach”, g. 517 „Pan Goldbach”, g. 519 „Pan Goldbach”, g. 521 „Pan Goldbach”, g. 523 „Pan Goldbach”, g. 525 „Pan Goldbach”, g. 527 „Pan Goldbach”, g. 529 „Pan Goldbach”, g. 531 „Pan Goldbach”, g. 533 „Pan Goldbach”, g. 535 „Pan Goldbach”, g. 537 „Pan Goldbach”, g. 539 „Pan Goldbach”, g. 541 „Pan Goldbach”, g. 543 „Pan Goldbach”, g. 545 „Pan Goldbach”, g. 547 „Pan Goldbach”, g. 549 „Pan Goldbach”, g. 551 „Pan Goldbach”, g. 553 „Pan Goldbach”, g. 555 „Pan Goldbach”, g. 557 „Pan Goldbach”, g. 559 „Pan Goldbach”, g. 561 „Pan Goldbach”, g. 563 „Pan Goldbach”, g. 565 „Pan Goldbach”, g. 567 „Pan Goldbach”, g. 569 „Pan Goldbach”, g. 571 „Pan Goldbach”, g. 573 „Pan Goldbach”, g. 575 „Pan Goldbach”, g. 577 „Pan Goldbach”, g. 579 „Pan Goldbach”, g. 581 „Pan Goldbach”, g. 583 „Pan Goldbach”, g. 585 „Pan Goldbach”, g. 587 „Pan Goldbach”, g. 589 „Pan Goldbach”, g. 591 „Pan Goldbach”, g. 593 „Pan Goldbach”, g. 595 „Pan Goldbach”, g. 597 „Pan Goldbach”, g. 599 „Pan Goldbach”, g. 601 „Pan Goldbach”, g. 603 „Pan Goldbach”, g. 605 „Pan Goldbach”, g. 607 „Pan Goldbach”, g. 609 „Pan Goldbach”, g. 611 „Pan Goldbach”, g. 613 „Pan Goldbach”, g. 615 „Pan Goldbach”, g. 617 „Pan Goldbach”, g. 619 „Pan Goldbach”, g. 621 „Pan Goldbach”, g. 623 „Pan Goldbach”, g. 625 „Pan Goldbach”, g. 627 „Pan Goldbach”, g. 629 „Pan Goldbach”, g. 631 „Pan Goldbach”, g. 633 „Pan Goldbach”, g. 635 „Pan Goldbach”, g. 637 „Pan Goldbach”, g. 639 „Pan Goldbach”, g. 641 „Pan Goldbach”, g. 643 „Pan Goldbach”, g. 645 „Pan Goldbach”, g. 647 „Pan Goldbach”, g. 649 „Pan Goldbach”, g. 651 „Pan Goldbach”, g. 653 „Pan Goldbach”, g. 655 „Pan Goldbach”, g. 657 „Pan Goldbach”, g. 659 „Pan Goldbach”, g. 661 „Pan Goldbach”, g. 663 „Pan Goldbach”, g. 665 „Pan Goldbach”, g. 667 „Pan Goldbach”, g. 669 „Pan Goldbach”, g. 671 „Pan Goldbach”, g. 673 „Pan Goldbach”, g. 675 „Pan Goldbach”, g. 677 „Pan Goldbach”, g. 679 „Pan Goldbach”, g. 681 „Pan Goldbach”, g. 683 „Pan Goldbach”, g. 685 „Pan Goldbach”, g. 687 „Pan Goldbach”, g. 689 „Pan Goldbach”, g. 691 „Pan Goldbach”, g. 693 „Pan Goldbach”, g. 695 „Pan Goldbach”, g. 697 „Pan Goldbach”, g. 699 „Pan Goldbach”, g. 701 „Pan Goldbach”, g. 703 „Pan Goldbach”, g. 705 „Pan Goldbach”, g. 707 „Pan Goldbach”, g. 709 „Pan Goldbach”, g. 711 „Pan Goldbach”, g. 713 „Pan Goldbach”, g. 715 „Pan Goldbach”, g. 717 „Pan Goldbach”, g. 719 „Pan Goldbach”, g. 721 „Pan Goldbach”, g. 723 „Pan Goldbach”, g. 725 „Pan Goldbach”, g. 727 „Pan Goldbach”, g. 729 „Pan Goldbach”, g. 731 „Pan Goldbach”, g. 733 „Pan Goldbach”, g. 735 „Pan Goldbach”, g. 737 „Pan Goldbach”, g. 739 „Pan Goldbach”, g. 741 „Pan Goldbach”, g. 743 „Pan Goldbach”, g. 745 „Pan Goldbach”, g. 747 „Pan Goldbach”, g. 749 „Pan Goldbach”, g. 751 „Pan Goldbach”, g. 753 „Pan Goldbach”, g. 755 „Pan Goldbach”, g. 757 „Pan Goldbach”, g. 759 „Pan Goldbach”, g. 761 „Pan Goldbach”, g. 763 „Pan Goldbach”, g. 765 „Pan Goldbach”, g. 767 „Pan Goldbach”, g. 769 „Pan Goldbach”, g. 771 „Pan Goldbach”, g. 773 „Pan Goldbach”, g. 775 „Pan Goldbach”, g. 777 „Pan Goldbach”, g. 779 „Pan Goldbach”, g. 781 „Pan Goldbach”, g. 783 „Pan Goldbach”, g. 785 „Pan Goldbach”, g. 787 „Pan Goldbach”, g. 789 „Pan Goldbach”, g. 791 „Pan Goldbach”, g. 793 „Pan Goldbach”, g. 795 „Pan Goldbach”, g. 797 „Pan Goldbach”, g. 799 „Pan Goldbach”, g. 801 „Pan Goldbach”, g. 803 „Pan Goldbach”, g. 805 „Pan Goldbach”, g. 807 „Pan Goldbach”, g. 809 „Pan Goldbach”, g. 811 „Pan Goldbach”, g. 813 „Pan Goldbach”, g. 815 „Pan Goldbach”, g. 817 „Pan Goldbach”, g. 819 „Pan Goldbach”, g. 821 „Pan Goldbach”, g. 823 „Pan Goldbach”, g. 825 „Pan Goldbach”, g. 827 „Pan Goldbach”, g. 829 „Pan Goldbach”, g. 831 „Pan Goldbach”, g. 833 „Pan Goldbach”, g. 835 „Pan Goldbach”, g. 837 „Pan Goldbach”, g. 839 „Pan Goldbach”, g. 841 „Pan Goldbach”, g. 843 „Pan Goldbach”, g. 845 „Pan Goldbach”, g. 847 „Pan Goldbach”, g. 849 „Pan Goldbach”, g. 851 „Pan Goldbach”, g. 853 „Pan Goldbach”, g. 855 „Pan Goldbach”, g. 857 „Pan Goldbach”, g. 859 „Pan Goldbach”, g. 861 „Pan Goldbach”, g. 863 „Pan Goldbach”, g. 865 „Pan Goldbach”, g. 867 „Pan Goldbach”, g. 869 „Pan Goldbach”, g. 871 „Pan Goldbach”, g. 873 „Pan Goldbach”, g. 875 „Pan Goldbach”, g. 877 „Pan Goldbach”, g. 879 „Pan Goldbach”, g. 881 „Pan Goldbach”, g. 883 „Pan Goldbach”, g. 885 „Pan Goldbach”, g. 887 „Pan Goldbach”, g. 889 „Pan Goldbach”, g. 891 „Pan Goldbach”, g. 893 „Pan Goldbach”, g. 895 „Pan Goldbach”, g. 897 „Pan Goldbach”, g. 899 „Pan Goldbach”, g. 901 „Pan Goldbach”, g. 903 „Pan Goldbach”, g. 905 „Pan Goldbach”, g. 907 „Pan Goldbach”, g. 909 „Pan Goldbach”, g. 911 „Pan Goldbach”, g. 913 „Pan Goldbach”, g. 915 „Pan Goldbach”, g. 917 „Pan Goldbach”, g. 919 „Pan Goldbach”, g. 921 „Pan Goldbach”, g. 923 „Pan Goldbach”, g. 925 „Pan Goldbach”, g. 927 „Pan Goldbach”, g. 929 „Pan Goldbach”, g. 931 „Pan Goldbach”, g. 933 „Pan Goldbach”, g. 935 „Pan Goldbach”, g. 937 „Pan Goldbach”, g. 939 „Pan Goldbach”, g. 941 „Pan Goldbach”, g. 943 „Pan Goldbach”, g. 945 „Pan Goldbach”, g. 947 „Pan Goldbach”, g. 949 „Pan Goldbach”, g. 951 „Pan Goldbach”, g. 953 „Pan Goldbach”, g. 955 „Pan Goldbach”, g. 957 „Pan Goldbach”, g. 959 „Pan Goldbach”, g. 961 „Pan Goldbach”, g. 963 „Pan Goldbach”, g. 965 „Pan Goldbach”, g. 967 „Pan Goldbach”, g. 969 „Pan Goldbach”, g. 971 „Pan Goldbach”, g. 973 „Pan Goldbach”, g. 975 „Pan Goldbach”, g. 977 „Pan Goldbach”, g. 979 „Pan Goldbach”, g. 981 „Pan Goldbach”, g. 983 „Pan Goldbach”, g. 985 „Pan Goldbach”, g. 987 „Pan Goldbach”, g. 989 „Pan Goldbach”, g. 991 „Pan Goldbach”, g. 993 „Pan Goldbach”, g. 995 „Pan Goldbach”, g. 997 „Pan Goldbach”, g. 999 „Pan Goldbach”, g. 1001 „Pan Goldbach”, g. 1003 „Pan Goldbach”, g. 1005 „Pan Goldbach”, g. 1007 „Pan Goldbach”, g. 1009 „Pan Goldbach”, g. 1011 „Pan Goldbach”, g. 1013 „Pan Goldbach”, g. 1015 „Pan Goldbach”, g. 1017 „Pan Goldbach”, g. 1019 „Pan Goldbach”, g. 1021 „Pan Goldbach”, g. 1023 „Pan Goldbach”, g. 1025 „Pan Goldbach”, g. 1027 „Pan Goldbach”, g. 1029 „Pan Goldbach”, g. 1031 „Pan Goldbach”, g. 1033 „Pan Goldbach”, g. 1035 „Pan Goldbach”, g. 1037 „Pan Goldbach”, g. 1039 „Pan Goldbach”, g. 1041 „Pan Goldbach”, g. 1043 „Pan Goldbach”, g. 1045 „Pan Goldbach”, g. 1047 „Pan Goldbach”, g. 1049 „Pan Goldbach”, g. 1051 „Pan Goldbach”, g. 1053 „Pan Goldbach”, g. 1055 „Pan Goldbach”, g. 1057 „Pan Goldbach”, g. 1059 „Pan Goldbach”, g. 1061 „Pan Goldbach”, g. 1063 „Pan Goldbach”, g. 1065 „Pan Goldbach”, g. 1067 „Pan Goldbach”, g. 1069 „Pan Goldbach”, g. 1071 „Pan Goldbach”, g. 1073 „Pan Goldbach”, g. 1075 „Pan Goldbach”, g. 1077 „Pan Goldbach”, g. 1079 „Pan Goldbach”, g. 1081 „Pan Goldbach”, g. 1083 „Pan Goldbach”, g. 1085 „Pan Goldbach”, g. 1087 „Pan Goldbach”, g. 1089 „Pan Goldbach”, g. 1091 „Pan Goldbach”, g. 1093 „Pan Goldbach”, g. 1095 „Pan Goldbach”, g. 1097 „Pan Goldbach”, g. 1099 „Pan Goldbach”, g. 1101 „Pan Goldbach”, g. 1103 „Pan Goldbach”, g. 1105 „Pan Goldbach”, g. 1107 „Pan Goldbach”, g. 1109 „Pan Goldbach”, g. 1111 „Pan Goldbach”, g. 1113 „Pan Goldbach”, g. 1115 „Pan Goldbach”, g. 1117 „Pan Goldbach”, g. 1119 „Pan Goldbach”, g. 1121 „Pan Goldbach”, g. 1123 „Pan Goldbach”, g. 1125 „Pan Goldbach”, g. 1127 „Pan Goldbach”, g. 1129 „Pan Goldbach”, g. 1131 „Pan Goldbach”, g. 1133 „Pan Goldbach”, g. 1135 „Pan Goldbach”, g. 1137 „Pan Goldbach”, g. 1139 „Pan Goldbach”, g. 1141 „Pan Goldbach”, g. 1143 „Pan Goldbach”, g. 1145 „Pan Goldbach”, g. 1147 „Pan Goldbach”, g. 1149 „Pan Goldbach”, g. 1151 „Pan Goldbach”, g. 1153 „Pan Goldbach”, g. 1155 „Pan Goldbach”, g. 1157 „Pan Goldbach”, g. 1159 „Pan Goldbach”, g. 1161 „Pan Goldbach”, g. 1163 „Pan Goldbach”, g. 1165 „Pan Goldbach”, g. 1167 „Pan Goldbach”, g. 1169 „Pan Goldbach”, g. 1171 „Pan Goldbach”, g. 1173 „Pan Goldbach”, g. 1175 „Pan Goldbach”, g. 1177 „Pan Goldbach”, g. 1179 „Pan Goldbach”, g. 1181 „Pan Goldbach”, g. 1183 „Pan Goldbach”, g. 1185 „Pan Goldbach”, g. 1187 „Pan Goldbach”, g. 1189 „Pan Goldbach”, g. 1191 „Pan Goldbach”, g. 1193 „Pan Goldbach”, g. 1195 „Pan Goldbach”, g. 1197 „Pan Goldbach”, g. 1199 „Pan Goldbach”, g. 1201 „Pan Goldbach”, g. 1203 „Pan Goldbach”, g. 1205 „Pan Goldbach”, g. 1207 „Pan Goldbach”, g. 1209 „Pan Goldbach”, g. 1211 „Pan Goldbach”, g. 1213 „Pan Goldbach”, g. 1215 „Pan Goldbach”, g. 1217 „Pan Goldbach”, g. 1219 „Pan Goldbach”, g. 1221 „Pan Goldbach”, g. 1223 „Pan Goldbach”, g. 1225 „Pan Goldbach”, g. 1227 „Pan Goldbach”, g. 1229 „Pan Goldbach”, g. 1231 „Pan Goldbach”, g. 1233 „Pan Goldbach”, g. 1235 „Pan Goldbach”, g. 1237 „Pan Goldbach”, g. 1239 „Pan Goldbach”, g. 1241 „Pan Goldbach”, g. 1243 „Pan Goldbach”, g. 1245 „Pan Goldbach”, g. 1247 „Pan Goldbach”, g. 1249 „Pan Goldbach”, g. 1251 „Pan Goldbach”, g. 1253 „Pan Goldbach”, g. 1255 „Pan Goldbach”, g. 1257 „Pan Goldbach”, g. 1259 „Pan Goldbach”, g. 1261 „Pan Goldbach”, g. 1263 „Pan Goldbach”, g. 1265 „Pan Goldbach”, g. 1267 „Pan Goldbach”, g. 1269 „Pan Goldbach”, g. 1271 „Pan Goldbach”, g. 1273 „Pan Goldbach”, g. 1275 „Pan Goldbach”, g. 1277 „Pan Goldbach”, g. 1279 „Pan Goldbach”, g. 1281 „Pan Goldbach”, g. 1283 „Pan Goldbach”, g. 1285 „Pan Goldbach”, g. 1287 „Pan Goldbach”, g. 1289 „Pan Goldbach”, g. 1291 „Pan Goldbach”, g. 1293 „Pan Goldbach”, g. 1295 „Pan Goldbach”, g. 1297 „Pan Goldbach”, g. 1299 „Pan Goldbach”, g. 1301 „Pan Goldbach”, g. 1303 „Pan Goldbach”, g. 1305 „Pan Goldbach”, g. 1307 „Pan Goldbach”, g. 1309 „Pan Goldbach”, g. 1311 „Pan Goldbach”, g. 1313 „Pan Goldbach”, g. 1315 „Pan Goldbach”, g. 1317 „Pan Goldbach”, g. 1319 „Pan Goldbach”, g. 1321 „Pan Goldbach”, g. 1323 „Pan Goldbach”, g. 1325 „Pan Goldbach”, g. 1327 „Pan Goldbach”, g. 1329 „Pan Goldbach”, g. 1331 „Pan Goldbach”, g. 1333 „Pan Goldbach”, g. 1335 „Pan Goldbach”, g. 1337 „Pan Goldbach”, g. 1339 „Pan Goldbach”, g. 1341 „Pan Goldbach”, g. 1343 „Pan Goldbach”, g. 1345 „Pan Goldbach”, g. 1347 „Pan Goldbach”, g. 1349 „Pan Goldbach”, g. 1351 „Pan Goldbach”, g. 1353 „Pan Goldbach”, g. 1355 „Pan Goldbach”, g. 1357 „Pan Goldbach”, g. 1359 „Pan Goldbach”, g. 1361 „Pan Goldbach”, g. 1363 „Pan Goldbach”, g. 1365 „Pan Goldbach”, g. 1367 „Pan Goldbach”, g. 1369 „Pan Goldbach”, g. 1371 „Pan Goldbach”, g. 1373 „Pan Goldbach”, g. 1375 „Pan Goldbach”, g. 1377 „Pan Goldbach”, g. 1379 „Pan Goldbach”, g. 1381 „Pan Goldbach”, g. 1383 „Pan Goldbach”, g. 1385 „Pan Goldbach”, g. 1387 „Pan Goldbach”, g. 1389 „Pan Goldbach”, g. 1391 „Pan Goldbach”, g. 1393 „Pan Goldbach”, g. 1395 „Pan Goldbach”, g. 1397 „Pan Goldbach”, g. 1399 „Pan Goldbach”, g. 1401 „Pan Goldbach”, g. 1403 „Pan Goldbach”, g. 1405 „Pan Goldbach”, g. 1407 „Pan Goldbach”, g. 1409 „Pan Goldbach”, g. 1411 „Pan Goldbach”, g. 1413 „Pan Goldbach”, g. 1415 „Pan Goldbach”, g. 1417 „Pan Goldbach”, g. 1419 „Pan Goldbach”, g. 1421 „Pan Goldbach”, g. 1423 „Pan Goldbach”, g. 1425 „Pan Goldbach”, g. 1427 „Pan Goldbach”, g. 1429 „Pan Goldbach”, g. 1431 „Pan Goldbach”, g. 1433 „Pan Goldbach”, g. 1435 „Pan Goldbach”, g. 1437 „Pan Goldbach”, g. 1439 „Pan Goldbach”, g. 1441 „Pan Goldbach”, g. 1443 „Pan Goldbach”, g. 1445 „Pan Goldbach”, g. 1447 „Pan Goldbach”, g. 1449 „Pan Goldbach”, g. 1451 „Pan Goldbach”, g. 1453 „Pan Goldbach”, g. 1455 „Pan Goldbach”, g. 1457 „Pan Goldbach”, g. 1459 „Pan Goldbach”, g. 1461 „Pan Goldbach”, g. 1463 „Pan Goldbach”, g. 1465 „Pan Goldbach”, g. 1467 „Pan Goldbach”, g. 1469 „Pan Goldbach”, g. 1471 „Pan Goldbach”, g. 1473 „Pan Goldbach”, g. 1475 „Pan Goldbach”, g. 1477 „Pan Goldbach”, g. 1479 „Pan Goldbach”, g. 1481 „Pan Goldbach”, g. 1483 „Pan Goldbach”, g. 1485 „Pan Goldbach”, g. 1487 „Pan Goldbach”, g. 1489 „Pan Goldbach”, g. 1491 „Pan Goldbach”, g. 1493 „Pan Goldbach”, g. 1495 „Pan Goldbach”, g. 1497 „Pan Goldbach”, g. 1499 „Pan Goldbach”, g. 1501 „Pan Goldbach”, g. 1503 „Pan Goldbach”, g. 1505 „Pan Goldbach”, g. 1507 „Pan Goldbach”, g. 1509 „Pan Goldbach”, g. 1511 „Pan Goldbach”, g. 1513 „Pan Goldbach”, g. 1515 „Pan Goldbach”, g. 1517 „Pan Goldbach”, g. 1519 „Pan Goldbach”, g. 1521 „Pan Goldbach”, g. 1523 „Pan Goldbach”, g. 1525 „Pan Goldbach”, g. 1527 „Pan Goldbach”, g. 1529 „Pan Goldbach”, g. 1531 „Pan Goldbach”, g. 1533 „Pan Goldbach”, g. 1535 „Pan Goldbach”, g. 1537 „Pan Goldbach”, g. 1539 „Pan Goldbach”, g. 1541 „Pan Goldbach”, g. 1543 „Pan Goldbach”, g. 1545 „Pan Goldbach”, g. 1547 „Pan Goldbach”, g. 1549 „Pan Goldbach”, g. 1551 „Pan Goldbach”, g. 1553 „Pan Goldbach”, g. 1555 „Pan Goldbach”, g. 1557 „Pan Goldbach”, g. 1559 „Pan Goldbach”, g. 1561 „Pan Goldbach”, g. 1563 „Pan Goldbach”, g. 1565 „Pan Goldbach”, g. 1567 „Pan Goldbach”, g. 1569 „Pan Goldbach”, g. 1571 „Pan Goldbach”, g. 1573 „Pan Goldbach”, g. 1575 „Pan Goldbach”, g. 1577 „Pan Goldbach”, g. 1579 „Pan Goldbach”, g. 1581 „Pan Goldbach”, g. 1583 „Pan Goldbach”, g. 1585 „Pan Goldbach”, g. 1587 „Pan Goldbach”, g. 1589 „Pan Goldbach”, g. 1591 „Pan Goldbach”, g. 1593 „Pan Goldbach”, g. 1595 „Pan Goldbach”, g. 1597 „Pan Goldbach”, g. 1599 „Pan Goldbach”, g. 1601 „Pan Goldbach”, g. 1603 „Pan Goldbach”, g. 1605 „Pan Goldbach”, g. 1607 „Pan Goldbach”, g. 1609 „Pan Goldbach”, g. 1611 „Pan Goldbach”, g. 1613 „Pan Goldbach”, g. 1615 „Pan Goldbach”, g. 1617 „Pan Goldbach”, g. 1619 „Pan Goldbach”, g. 1621 „Pan Goldbach”, g. 1623 „Pan Goldbach”, g. 1625 „

